

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr. 30/2018 (2735) Rok LX 16.9.2018



Rok św. Stanisława Kostki

Drogowskaz odwagi i świętości

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Św. Stanisław Kostka - Jubilee Museum - Columbus (USA)

1,55 €

Orędzie Ojca Świętego na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu

Prawda was wyzwoli

(J 8, 32)

Fake news a dziennikarstwo pokłju
Drodzy bracia i siostry,

W Bożym zamyśle ludzka komunikacja jest istotnym sposobem, aby żyć w komunii. Istota ludzka, będąca obrazem i podobieństwem Stwórcy zdolna jest do wyrażania i dzielenia się tym, co prawdziwe, dobre, piękne. Potrafi opowiedzieć o swoim doświadczeniu i świecie, oraz budować w ten sposób pamięć i zrozumienie wydarzeń. Ale człowiek, jeśli podąża za swoim rozumiałym egoizmem, może również w sposób wypaczony wykorzystywać zdolność komunikacji, jak to ukazują od samego początku wydarzenia biblijne Kaina i Abela oraz wieży Babel (por. Rdz 4,1-16; 11,1-9). Wypaczenie prawdy jest typowym objawem tego zaktócenia, zarówno w płaszczyźnie indywidualnej, jak i zbiorowej. Natomiast dochowując wierności logice Boga, komunikacja staje się miejscem wyrażania własnej odpowiedzialności w poszukiwaniu prawdy i budowaniu dobra. Dzisiaj, w sytuacji coraz szybszej komunikacji oraz w obrębie systemu cyfrowego jesteśmy świadkami zjawiska „fatszywych wiadomości”, tak zwanych fake news: zachęca nas ono do refleksji i zasugerowało mi poświęcenie tego orędzia tematowi prawdy, podobnie jak to uczynili już wiele razy moi poprzednicy, poczynawszy od Pawła VI (por. Orędzie 1972: Środki masowego przekazu w służbie prawdy). Chciałbym w ten sposób przyczynić się do wspólnego starania o zapobieganie rozpowszechnianiu fatszywych wiadomości oraz do odkrycia na nowo wartości zawodu dziennikarskiego, a także osobistej odpowiedzialności wszystkich za przekazywanie prawdy.

Co jest fatszywe w „fatszywych wiadomościach”?

Fake news to termin omawiany i przedmiot debaty. Zasadniczo dotyczy dezinformacji rozpowszechnianej w internecie lub w mediach tradycyjnych. Wyrażenie to odnosi się zatem do bezpodstawnej infor-



macji, opartej na nieistniejących lub zniekształconych danych i zmierzającej do oszukiwania, a nawet manipulowania czytelnikiem. Ich rozpowszechnianie może odpowiadać pożądanym celom, wpływać na decyzje polityczne i sprzyjać korzyściom ekonomicznym.

Skuteczność fake news wynika przede wszystkim z ich charakteru mimetycznego, to jest zdolności, by wydawały się prawdopodobnymi. Po drugie, wiadomości te fatszywe, ale prawdopodobne, są podchwytliwe, w tym sensie, że potrafią przyciągać uwagę adresatów, opierając się na stereotypach i uprzedzeniach rozpowszechnionych w strukturze społecznej, wykorzystując emocje, które można łatwo i niezwłocznie rozbudzić, takie jak lęk, pogarda, gniew i frustracja. Ich rozpowszechnienie może liczyć na manipulacyjne wykorzystywanie sieci społecznościowych oraz logiki, która gwarantuje im funkcjonowanie: w ten sposób treści, chociaż pozbawione podstaw, zyskują taką widzialność, że nawet wiarygodnym zaprzeczeniom z trudem udaje się zredukować ich szkody.

Trudność ujawnienia i wykorzenia fake news spowodowana jest też faktem, że ludzie często wchodzą w interakcje w obrębie jednorodnych i nieprzeniknionych dla innych perspektyw i opinii środowisk cyfrowych. Wynikiem tej logiki dezinformacji jest to, że zamiast zdrowej konfrontacji z innymi źródłami informacji, co mogłoby pozytywnie poddać w wątpliwość uprzedzenia i otworzyć na konstruktywny dialog, grozi nam stanie się mimowolnymi sprawcami rozpowszechniania opinii stronniczych i nieuzasadnionych. Dramat dezinformacji polega na dyskredytowaniu drugiego, przedstawianiu go jako wroga, aż po demonizację, która może podżęgać do konfliktów. Informacje fatszywe ujawniają w ten sposób obecność postaw, które są jednocześnie nietolerancyjne i przewrażliwione, z jedyntym skutkiem, że arogancja i nienawiść mogą się rozprzestrzeniać. Do tego ostatecznie prowadzi kłamstwo.

Jak je możemy rozpoznać?

Nikt z nas nie może zwalniać się z odpo-

wiedzialności za przeciwdziałanie tym fatszerstwom. Nie jest to zadanie łatwe, ponieważ dezinformacja często opiera się na zróżnicowanym dyskursie, umyślnie

pokretnym i subtelnie wprowadzającym w błąd, a czasami wykorzystującym wyrafinowane mechanizmy. Dlatego też bardzo godne pochwały są inicjatywy edukacyjne, które pozwalają nauczyć się, jak czytać i oceniać kontekst komunikacyjny, ucząc by nie być nieświadomymi propagatorami dezinformacji, ale przyczyniać się do jej odkrycia. Równie godne pochwały są inicjatywy instytucjonalne i prawne, starające się określić regulacje mające na celu powstrzymanie tego zjawiska, a także podejmowane przez firmy technologiczne i medialne, służące określeniu nowych kryteriów dla weryfikacji tożsamości jednostek, które kryją się za milionami profili cyfrowych.

Ale zapobieganie i wskazanie mechanizmów dezinformacji wymaga również głębokiego i starannego rozeznania. Trzeba bowiem zdemaskować to, co można określić jako „logikę węża”, zdolnego wszędzie do maskowania się i ukąszenia. Jest to strategia stosowana przez węża „podstępny”, o którym mowa w Księdze Rodzaju, a który u zarania ludzkości stał się twórcą pierwszego „fake newsa” (por. Rdz 3,1-15). Doprowadził on do tragicznych konsekwencji grzechu, którego wynikiem było następnie pierwsze bratobójstwo (por. Rdz 4) a także inne niezliczone formy zła przeciwko Bogu, bliźniemu, społeczeństwu i stworzeniu. Strategią tego sprytnego „ojca kłamstwa” (J 8, 44) jest właśnie mimesis, petzające i niebezpieczne uwodzenie, które znajduje drogę w sercu człowieka poprzez fatszywe i kuszące argumentacje. W opisie grzechu pierwotnego kusiciel podchodzi rzeczywistości do kobiety udając przyjaciela, zainteresowanego jej dobrem i zaczyna swoją mowę od stwierdzenia prawdziwego, ale tylko częściowo: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?” (Rdz 3, 1). W istocie to, co Bóg powiedział Adamowi, nie było zakazem jedzenia z wszystkich drzew, lecz tylko z jednego: „Z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść” (Rdz 2, 17).

ciąg dalszy na str. 8


Telegram o... trollowaniu



Nie łowię, nie poluję – nie ranię, nie zabijam, i nie oglądam się za dziewczynami... Co nie znaczy jeszcze, że jesteśmy bez winy – niewiniątka, i bez kamienia w garści za pazuchą, rzucić gotowi bez chrześcijańskiego mrugnięcia i zmiłuj się. Jednocześnie i jawianie prawdy ma przecież moc wręcz

u wyzwolenia – ku wolności (i myślowego, i jego uwikłania w kłamstwa i przeciwności „fajy”). Ważne pozostaje zatem intencja „śledzących” – by cel nie uświadczał środków, by nie strzelać dla przyjemności unicestwiania a tylko w obronie koniecznej. Bo budować na fałszu, za pominięcia, półprawdach na dłuższą metę się nie da. Straszny mętnik – powie ktoś... słusznie poniekąd, ale w tym „szaleństwie” jest błąd wręcz narraja, jak w baśniach o niecnym... Trollach. No to posłuchajmy. Otóż „trollowanie” – w epoce internetowej społeczności globalnych, różnych forów, chatów... randkowych, facebooków, twitterów i innych miejsc wirtualnego używania się wzajemnego – to łowienie na haki, pomówienia i biyskie... drażliwych politycznych tematów – i frych i pierwszych nawiązań, by zabelać im błękit w głowach, by byli gotowi na każdą konfrontację, kłótnię, niegodziwość – na polubel bliźniego swego i na korzyć Trolla mocodawców, co rączki norądkie zaciera – jaki to nieprawny dziujowo naród, podzielony na śmierć i życie – swoje, brata i siostry, i wolności. Nic tylko... trollować wśród przyjaciół... Moskali. Musimy więc nabrać dystansu do Trolli w obcej skórze i nauczyć się panować nad własną bezrefleksyjną gonitwą myśli, emocji, i grzeczności ciągłotek też. Wówczas i prawda nas oświeci.

P.O.

- PRZED WSZYSTKIM MUSIMY ZADBAĆ O TO, ŻEBY WSZYSTKO CO MAŁY BĘDZIE OGLĄDAĆ BYŁO PODANE WE WŁAŚCIWYM OŚWIECENIU...

rys. Leszek Biernacki



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Wychowawca w procesie rozeznawania powołania – str. 5
- Pojedynek Macron – Reszta Świata? – str. 6
- O pedofilii w... Radiu Erewań – str. 9
- Fini les vacances ! – str. 11
- Zmarł Ks. Abp Szczepan Wesoły – str. 15

Zdziwienie

Andrzej Nowak

Czy warto pamiętać, kto kogo na padł 1 i 17 września 1939 roku? Kto był bohaterem, kto ofiarą, kto zbrodniarzem, kto tchórzem, kto kolaborantem?

Musili wielu z nas we wrześniu skupiają się wokół Westerplatte, wokół obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, a



także tysięcy Polaków z Pomorza Gdańskiego, rozstrzelanych za przywiązanie do ojczyzny w Piaśnicy, zamęczonych w obozie Stutthof. Skupiają się wokół pytania postawionego przez francuskiego kolaboranta Hitlera: „Czy warto umierać za Gdańsk” (czyli – za Polskę)?

Dziś to pytanie ma inny kształt: czy warto pamiętać, kto kogo na padł 1 czy 17 września 1939 roku? Kto był bohaterem, kto ofiarą, kto zbrodniarzem, kto tchórzem, kto kolaborantem? To jest także pytanie o to, czy Polska, o którą niewątpliwie chodziło w 1939 roku – i napastnikom, którzy chcieli ją zniszczyć, i obrońcom, którzy chcieli ją ocalić – ma dla nas dzisiaj jakieś znaczenie?

Tkwili mocno w mej głowie te pytania, kiedy odwiedzałem w 2010 roku gdański cmentarz na Srebrzysku i groby Anny Walentynowicz oraz Arkadiusza Rybickiego. Myślałem wtedy, że groby bohaterów polskiej niepodległości, ale i uniwersalnej historii walki o ludzką wolność i godność są odpowiedzią na moje pytania. Oni, a raczej wszyscy bohaterowie Grudnia '70, współtwórcy Solidarności, zaświadczyli, że warto żyć dla Polski, walczyć o nią i o niej pamiętać. Są także symbolami polskości Gdańska – odnowionej przez takie poświęcenie, przez ich ofiarę. Odnowionej również przez pracę przy odbudowie tego pięknego miasta po jego całkowitym zniszczeniu przez sowieckich „wyzwolicieli”.

ciąg dalszy na str. 14

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej!

Imię i nazwisko: _____ ☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Miesiąc (5 €)

Adres: _____ ☐ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) ☐ PDF/e-mail (49,90 €)

_____ ☐ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata!

Telefon: _____

Czeki prosimy wystawiać na „Głos Katolicki – Voix Catholique”
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

Konto we Francji: CCP 12.777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11



KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

XXIV Niedziela zwykła rok B

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50, 5-9A

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który mnie uniewinni. Kto się odważy toczyć spór ze mną? Wystąpmy razem! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się zbliży do mnie! Oto Pan Bóg mnie wspomaga. Któż mnie potępi?

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: W krainie życia będę widział Boga.

DRUGIE CZYTANIE

Jk 2, 14-18

Czytanie z Listu Świętego Jakuba Apostoła

Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdota go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» – a nie dacie im tego,

czego koniecznie potrzebują dla ciała – to, na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby potączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę na podstawie moich uczynków.

EWANGELIA

Mk 8, 27-35

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: «Za kogo uważają Mnie ludzie?» Oni Mu odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków». On ich zapytał: «A wy, za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Mu Piotr: «Ty jesteś Mesjasz». Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku». Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je».

Kim dla was jestem?

ks. Piotr Madej

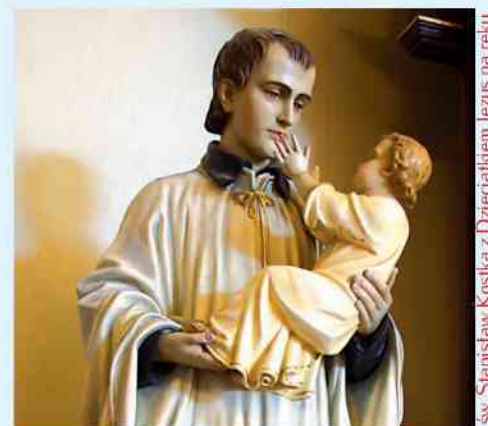
Łatwiej jest powiedzieć niż zrobić: bardzo często w życiu przekonujemy się o prawdziwości tych słów. Ileż to razy obieciujemy różne rzeczy, a potem okazuje się, że są to puste słowa. „Obieciuję się po prawicę”; „Nikomuto tego nie powiem”; „To na prawdę ostatni raz”... Trudno jest przekuć słowo w czyn.

Jesteśmy podobni pod tym względem do Apostołów. Popatrzmy: o wiele łatwiej jest im o słowa, zwłaszcza te dotyczące innych osób. „Za kogo uważają Mnie ludzie?” – pyta Jezus. Apostołowie bez zająknięcia przedstawiają liczne poglądy. Kiedy jednak z ust Jezusa pada pytanie wymagające samookreślenia się, wyrażenia własnego zdania, uczniom przychodzi to o wiele trudniej. „Za kogo Mnie uważacie, kim dla was jestem?”. To pytanie jest trudne, bo wymaga osobistej, zgodnej z prawdą odpowiedzi. Tylko Piotr jej udziela, wyznając w ten sposób wiarę. Jednak także w jego przypadku okazuje się, że za słowami niekoniecznie idą czyny. Kiedy Jezus przedstawia, na czym polega Jego mesjańskość, że będzie musiał cierpieć, umrzeć i zmartwychwstać, na Piotra przychodzi próba. Ten, który zadeklarował swoją wiarę słowem, teraz musi być konsekwentny, musi potwierdzić tę wyznaną wiarę swoją postawą. Wymaga to od Piotra akceptacji Jezusa takim, jakim On rzeczywiście jest, a nie takim, jakim Piotr sobie Go wyobraża. Po prostu, wiara deklarowana ma swoje konsekwencje w życiu, przekłada się na konkretne postawy. Jeżeli tak się nie dzieje, taka wiara jest martwa, według słów dzisiejszego drugiego czytania.

Jesteśmy dzisiaj zaproszeni do wyznania wiary w Boga i przyjęcia konsekwencji tej decyzji. Jak zdobyć się na taką konsekwencję?

Najpierw trzeba uznać, że na początku tej trudnej drogi jest działanie Boga. Wierzę w Niego, a to oznacza, że nie jestem sam. To Bóg – według słów z pierwszego czytania – otwiera ucho swojemu słudze, wspomaga go, wspiera podczas prześladowań, umacnia. Innymi słowy, daje siłę, oparcie, jest skąd. Czyni wszystko, aby się zatroszczyć o człowieka. W scenie z dzisiejszej Ewangelii, wg św. Mateusza, Piotr, w odpowiedzi na swoje wyznanie, zostaje przez Jezusa nazwany skałą. A zaraz potem – gdy swoją postawą przeczy wypowiedzianym słowom, Jezus zwraca się do niego: szatanie... Piotr jest skałą na tyle, na ile opiera się na Bogu. Kiedy zaś za bardzo ufa sobie, okazuje się być przeciwnikiem Boga.

Znamy zapewne wielu ludzi, którzy mogą być przykładem chrześcijańskiej konsekwencji. To ci, którzy opierają się na Bogu i Jemu ufając, dotarczają swój ogromny wysiłek potwierdzania wiary w codziennych wyborach. Jednym z takich konsekwentnych chrześcijan jest święty Stanisław Kostka. Trwa rok temu poświęcony, a we wtorek, 18 września, przeżywamy jego wspomnienie. Ten młody chłopak żył blisko Boga: przez modlitwę, spowiedź i Komunię świętą, przez słuchanie słowa Bożego. Odczytał swoje powołanie: kiedy przebywał w szkole w Wiedniu, bardzo pragnął wstąpić do zakonu jezuitów. Nie było mu to dane w Wiedniu, dlatego w wieku 17 lat zostawił wszystko co posiadał i ruszył



św. Stanisław Kostka z Dzieciątkiem Jezus na ręku

w nieznane, do Rzymu. Tam został przyjęty do nowicjatu, tam też wkrótce zmarł. Jego życie, choć krótkie, nie pozostało bezowocne. Nie bał się być konsekwentnym. Nie bał się być odważnym. Dlatego odnosimy do niego słowa Księgi Mądrości: „Ponieważ spodobał się Bogu, znalazł Jego miłość i żyjąc wśród grzeszników, został przeniesiony” (Mdr 4,9).

Jakie pouczenie wyprowadzę z dzisiejszego słowa Bożego dla siebie? Pan Bóg otwiera mi ucho. Usłyszę więc najpierw Jego zapewnienie: „Pan Bóg mnie wspomaga... Blisko jest Ten, który mnie uniewinni...” (Iz 50,7). A potem: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje.” Mając świadomość Bożego wsparcia, podejmę konsekwencje mojej decyzji bicia chrześcijaninem. Nie poprzestanę na pustych słowach. Nie zgodzę się na zło we mnie: to znaczy, że nie tylko obiecuję poprawę w spowiedzi, ale i podejmę wysiłek zwalczania swoich konkretnych wad. Nie będę się bał odważnych decyzji, zmiany swych złych nawyków. Nie będę bał się przyznawać do wiary wobec otaczających mnie ludzi...

IX Światowe Spotkania Rodzin w Irlandii

W IX Światowym Spotkaniu Rodzin wzięło udział ponad 37 tys. osób ze 116 państw, w tym 6,5 tys. poniżej 18. roku życia. Wśród nich była ponad 1000-osobowa delegacja z Polski.

Powitanie

U stóp samolotu na międzynarodowym lotnisku w stolicy Irlandii papieża przywitał wicepremier irlandzkiego rządu Simon Coveney z żoną i trójką dzieci z kwiatami oraz rodzina biorąca udział w Światowym Spotkaniu Rodzin, która wręczyła Ojcu Świętemu ornat. Wśród witających byli m.in. kardynałowie i biskupi irlandzkiego episkopatu z abp Diarmuidem Martinem, metropolitą Dublina. Z lotniska papież odjechał do Áras an Uachtaráin – rezydencji prezydenta Irlandii. „Z wdzięcznością za zgotowane mi serdeczne powitanie, zapewniam Pana i naród irlandzki o moich modlitwach, aby wszechmocny Bóg was prowadził i chronił” – napisał Franciszek w Księdze Honorowej. Na dziedzińcu rezydencji papieża powitał prezydent Michaeel D. Higgins z małżonką. Odegrano hymny Watykanu i Irlandii (...).

Spotkanie z władzami Irlandii

Papieża wchodzącego do Sali św. Patryka powitało na stojąco i brawami ponad 250 zgromadzonych. Zwracając się do Ojca Świętego premier Irlandii Leo Varadkar przypominał, że Jorge Bergoglio był w Irlandii 1980 r., kilka miesięcy po historycznej wizycie w tym kraju św. Jana Pawła II. Zaznaczył, że w sali zamku w Dublinie obecni są też przedstawiciele władz Irlandii Północnej oraz Wielkiej Brytanii, obok katolików, wyznawcy innych Kościołów, religii oraz niewierzący. Wyraził uznanie dla zaangażowania Franciszka na rzecz ochrony środowiska naturalnego człowieka oraz ubogich (...).

Spotkanie z małżeństwami

W katedrze Franciszka powitało młode małżeństwo wręczając mu bukiet kwiatów. Potem w Kaplicy Najświętszego Sakramentu, w której od 2011 r. stoi świeca poświęcona ofiarom nadużyć, papież modlił się w milczeniu za ofiary pedofilii.

Witając Ojca Świętego, abp Dublina Diarmuid Martin przedstawił zebranych w prokatedrze Najświętszej Maryi Panny około 400 małżonków i narzeczonych. W dużej części improwizowanym przemówieniu Franciszek odniósł się do świadectw złożonych przez małżonków. Franciszek mówił młodym parom i tym z kilkudziesięcioletnim stażem: „Małżeństwo, w którym nie ma kłótni, jest trochę nudne”. Zebrani śmiechem reagowali na jego słowa. „Niech latają talerze, ale sekret polega na tym, aby godzić się na koniec dnia, a do tego wystarczy czułość” – podkreślił, radząc by robić to szybko, bo następnego dnia trwa już „zimna wojna” z powodu wzajemnej urazy.

Przypominał też o roli starszych w rodzinach i potrzebie ich słuchania. „Oni – wybaczone mi to słowo – staruszkowie, mają mądrość, nawet teściowie! Natomiast dzieci i młodzież powinni słuchać mądrości i rozmawiać z nimi, żeby mogli iść naprzód, bo oni to korzenie. A wy czerpicie z korzeni, by iść naprzód” – zachęcał Franciszek (...).

Przypominał, że miłość jest marzeniem Boga dla każdego małżeństwa i dla całej rodziny ludzkiej. „Nie lękajcie się tego marzenia!



Doceniajcie je i marzcie o nim wspólnie każdego dnia na nowo. W ten sposób będziecie mogli wspierać się nawzajem nadzieją, mocą i przebaczeniem w chwilach, kiedy droga staje się trudna i trudno ją dostrzec” – zachęcił Ojciec św.

Podkreślił, że pierwszym i najważniejszym miejscem, przez które może być przekazywana wiara jest dom. „W domu, który możemy nazwać domowym Kościołem”, dzieci uczą się znaczenia wierności, uczciwości i poświęcenia. Widzą, jak mama i tata zachowują się między sobą, jak troszczą się o siebie nawzajem i o innych, jak miłują Boga i Kościół. W ten sposób dzieci mogą oddychać świeżym powietrzem Ewangelii i uczyć się rozumieć, osądzać i działać w sposób godny wiary, którą odziedziczyli” – przekonywał papież (...).

Spotkanie z bezdomnymi

Następnie Franciszek pojechał do ośrodka dla bezdomnych, prowadzonego przez kapucynów, gdzie spotkał się z bezdomnymi, jego założycielem jest 83-letni br. Kevin Crowley.

Franciszek przywitał się kolejno ze wszystkimi obecnymi, po czym „naszego brata papieża” powitał br. Kevin. Zaznaczył, że ten dom jest rodziną osób ubogich i usuniętych na margines w irlandzkim społeczeństwie. Został on otwarty w 1969 r., stawiając sobie za cel pomoc potrzebującym. Początkowo służył schronieniem i ciepłą strawą około 50 osobom dziennie. Obecnie wydaje 800 posiłków każdego dnia, a bezdomni mogą znaleźć tam pomoc lekarską, stomatologiczną, pielęgniarską, pedikiurzysty, pracownika pomocy społecznej, a nawet fruzjera (...).

Spotkanie z ofiarami nadużyć duchownych

W nuncjaturze apostolskiej w Dublinie Franciszek spotkał się z 8 osobami, które w dzieciństwie padły ofiarami nadużyć seksualnych ze strony duchownych. Włoski watykanista A. Tornielli, przedstawiając wyniki tego spotkania na podstawie komunikatu, podpisanego przez 2 jego uczestników: Paula J. Redmonda i Clodagha Malone’a, zauważył, że było ono „serdeczne i uprzejme” (...).

ciąg dalszy na str. 12

JASNA GÓRA | Pod hasłem „Do naszej Matki, Królowej Polski” 1 i 2 września, na Jasnej Górze odbyło się ogólnopolskie święto **dziękczynienia za plony**. W głównych uroczystościach wzięło udział Prezydent RP Andrzej Duda. Sumie z błogosławieństwem wieńców żniwnych przewodniczył abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski. Współczesny człowiek coraz częściej poddaje się pokusie samowystarczalności, ale rolnicy są wciąż tymi ludźmi, którzy odczuwają potrzebę dziękczynienia, a dożynki organizowane są od parafii poprzez gminy do województw – zauważył bp Białogłowski, delegat Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników i Pszczelarzy.

WATYKAN | **Lawinowo rosnąca liczba aborcji, coraz mniej zawieranych małżeństw i brak dostatecznie rozwiniętej polityki**

rodzinnej w krajach członkowskich UE – to wnioski z raportu nt. rodziny, papieskiej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Dokument przygotowany przez hiszpański niezależny Instytut Polityki Rodzinnej zawiera też propozycje zmian, które mają szansę odwrócić „demograficzną zimę” Starego Kontynentu. Wśród pomysłów jest m.in. ujednolicenie urlopów rodzicielskich: macierzyńskiego (20 tygodni), ojcowskiego (4 tygodnie), obu płatnych. Obniżenie stawek podatku VAT o 50% w przypadku produktów i sprzętów dziecięcych i niemowlęcych oraz 50% obniżka podatku VAT na mieszkania dla rodzin. Instytut zachęca też m.in. do przygotowania programu wsparcia dla nastoletnich matek i tworzenia centrów prewencyjnych dla rodzin zagrożonych rozpadem. □

Pojedynek Macron – Reszta Świata?

Bogdan Usowicz

Polityczną wypadkową podjęcia do zjawiska migracji jest zaostrzający się ogólnoeuropejski spór na ten temat. Nie już razni, jwidać go m.in. linii Macron – Orban i Macron – Salvini.

Zaczął się od tego, że Macron skomentował wywiad premiera Węgier Orbana dla niemieckiego „Bilda”, m.in. o potrzebie zatrzymania nielegalnej migracji. Wg francuskiego prezydenta, zamiary węgierskiego premiera to kolejna zapowiedź „bezprecedensowej przemocy wobec Europy i jej wartości, wrogości wobec imigracji i wspierania różnego typu nacjonalizmów”. Macron ocenił, że idee Orbana przyczynią się też do „pęknięć na poziomie europejskim”. Okazuje się, że Orban niepokoi Macrona, ale odrywający się od rzeczywistości prezydent, też niepokoi i to przede wszystkim samych... Francuzów. Po raz pierwszy większość z nich przyznałaby wg oficjalnych sondaży raczej rację premierowi Węgier (54% jest rozczarowanych polityką swojego prezydenta, a 80% uważa nawet, że ma on ciągły „autorytarny”).

W tej polemice widać już także kontekst przyszłorocznych wyborów do Parlamentu Europejskiego. Węgierska partia rządząca – Fidesz należy w PE do grupy chadeckiej, w skład której wchodzi także opozycjoni wobec Macrona francuscy Republikanie. Tymczasem rzeczywistość dotycząca emigrantów skorygowała mocno ich program, a przywódca tej centroprawicowej partii Laurent Wauquiez atakował zarówno unijną politykę emigracyjną, jak i działania w tej sprawie prezydenta Emmanuela Macrona. Szef Republikanów mówił o tym, że Francja jest u „kresu możliwości integracyjnych” i pytał m.in. – „Jak można

nie rozumieć, że tego typu masowa imigracja stanowi na dziś kulturowe zagrożenie dla europejskiej cywilizacji?”. Problem w tym, że oni tego po prostu chcą...

Na tym jednak nie koniec sporów francusko-węgierskich w Europie. Macron na spotkaniu z ambasadorami w Pałacu Elizejskim nakreślił cele działania dla swoich dyplomatów i główne kierunki polityki zagranicznej Francji. Najwyraźniej fałszywie rozpoznając rzeczywiste problemy społeczeństw, prezydent zachęcał do „walki ze skrajnościami i nacjonalizmami”. Zdaniem Macrona do Europy „powróciło pogłębione poczucie tożsamości narodowej”, ekstremizmy i budzą się w niej nacjonalizmy. Dlatego też postulował „podwojenie wysiłków”. Tu trzeba dodać, że epitet „nacjonalizmu” nad Sekwaną przyklejany jest przez lewicowo-liberalne środowiska Polsce, Węgrom, czy ostatnio Włochom i każdemu krajowi, który chciałby mówić o patriotyzmie, suwerenności i tożsamości.

Kiedy w Mediolanie doszło do spotkania premiera Węgier z włoskim Ministrem Spraw Wewnętrznych i wicepremierem Salvinim, zaczęto mówić o powstawaniu antyimigracyjnej osi Rzym-Budapeszt, a nawet o możliwości rewizji traktatów i wymianie komisarzy po nowych wyborach i zmianie układu sił. Obydwaj politycy jako przywódcę przeciwnego obozu wskazali na osobę prezydenta Macrona. Odpowiedź francuskiego prezydenta była natychmiastowa – „Nie poddam się nacjonalistom

Z KRAJU

- 18 września prezydent Duda z małżonką składa oficjalną wizytę w Waszyngtonie. W programie wizyty jest rozmowa „w cztery oczy” A. Dudy z prezydentem Trumpem oraz wspólna konferencja prasowa.
- Z Westerplatte zwracam się do wszystkich rodaków: tych którzy nam sprzyjają, do naszych przeciwników i do opozycji, by takie miejsca jak to były miejscami zgody – mówił premier Morawiecki 1 września. Zapowiedział też: pójdźmy razem w jednym Marszu Niepodległości 11 listopada; w ten dzień bądźmy razem.
- „1 i 17 września to dwie czarne plamy na mapie roku stulecia odzyskania niepodległości” – powiedział w Tczewie prezydent Duda. Uroczystość z udziałem głowy państwa była związana z obchodami 79. rocznicy wybuchu II wojny światowej i odbyła się na tczewskim skwerze Bohaterów Szymankowa, gdzie znajduje się tablica upamiętniająca polskich celników i kolejarzy zabitych przez Niemców 1 września 1939 r.
- Podczas obchodów 38. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych prezydent stwierdził – „... w 1989 r. nastąpiła w Polsce bezkrwawa rewolucja; płacimy jednak za to cenę, którą są choroby drążące nasze państwo; w Sądzie Najwyższym wciąż orzekają sędziowie, którzy skazywali ludzi niepodległościowego podziemia”.
- Rozwój współpracy parlamentarnej, infrastruktura i komunikacja, przyszłość Unii Europejskiej – to niektóre z tematów spotkania prezydium Sejmu i czeskiej Izby Poselskiej, które odbyło się w Juracie (Pomorskie).
- Prezes PiS Jarosław Kaczyński podczas konwencji wyborczej partii: „Idziemy razem ku

zwycięstwu, idziemy ku lepszemu Polsce i ku temu, by wspólnym wysiłkiem doprowadzić do tego, by za 15–20 lat w Polsce było tak, jak na zachód od naszych granic”. Prezes PiS oraz szef Solidarnej Polski Ziobro i lider Porozumienia Gowin podpisali porozumienie wyborcze między tymi trzema partiami.

• Premier Morawiecki zaprezentował na konwencji wyborczej PiS pięć propozycji dla samorządu. Hasłowo są to: ciepły dom, dobra okolica, nowoczesna gmina, internet – szybciej, więcej i mieszkaś – decydujesz.

• Platforma Obywatelska straciła większość w Radzie Warszawy. Troje kolejnych radnych poinformowało, że odchodzi z partii.

• Komisja śledcza ds. VAT wezwała pierwszych pięciu świadków: Modzelewskiego, Rostowskiego, Cwiągalskiego, Czumię i Seremeta.

• „Polsko-syryjskie relacje dyplomatyczne, datowane od roku 1943, nie zostały nigdy zerwane. Syria nadal utrzymuje swoją placówkę w Warszawie” – podkreśliło polskie MSZ w oficjalnym komunikacie potwierdzając wizytę wiceministra Papierza w Damaszku. Wspieramy Asada?

• W podzeshowskiej Jasionce odbył się Kongres 60 milionów – Globalny Zjazd Polonii. W liście skierowanym do uczestników premier Morawiecki napisał m.in., że konkurencyjna i innowacyjna ojczyzna potrzebuje aktywnej i zaangażowanej Polonii.

• Krzyż z godłem na stronie głównej, a na odwrotnej wizerunek św. Floriana z nazwą jednostki – tak wyglądają sztandary Państwowej Straży Pożarnej w Polsce. MSWiA pracuje nad ich korektą. Zmieni się dewizy wyhaftowane na stronie głównej.

Obecnie do wyboru są dwie: „W Służbie Ojczyzny” lub w „W Służbie Rzeczypospolitej Polskiej”. Nowa wersja przewiduje: „W Służbie Bogu i Ojczyźnie” lub „Bóg Honor Ojczyzna”.

• Wicepremier Szydło oceniła, że po wprowadzeniu programu „Rodzina 500 plus” liczba urodzeń wzrosła, ale „jest jeszcze zbyt wcześnie, by ocenić, czy to jest już tendencja i czy utrzymamy ten wzrost w kolejnych latach”.

• Kandydaci z list wyborczych Nowoczesnej muszą płacić partii dodatkową składkę – od 100 do 3 tys. zł. – To dobrowolna składka – zapewnia przewodnicząca partii, Lubnauer, ale wygląda na to, że taka „inwestycja” raczej się nie zwróci.

• 4,5 mln uczniów z niemal 24 tys. szkół i placówek oświatowych 3 września rozpoczęło w Polsce rok szkolny 2018/2019 r.

• Zaległości Polaków wynikające m.in. z nieterminowego spłacania kredytów, pożyczek, alimentów czy rachunków za media sięgają blisko 71 mld zł.

• Bank PKO BP i resort finansów szukają 263 niedoszłych właścicieli fiatów 126. Chce im zwrócić pieniądze i wypłacić rekompensatę za tzw. „przedpłatę” z lat 80-tych.

• 22 proc. ankietowanych pracowników z Ukrainy chciałoby się przeprowadzić do Polski na stałe, a 26% zamieszkać u nas co najmniej przez kilka lat.

• W wieku 91 lat zmarł w Rzymie abp Szczepan Wesoly, były wieloletni duszpasterz Polonii. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Katowicach, rodzinnym mieście zmarłego.

• Krzysztof Łapiński zrezygnował ze stanowiska rzecznika w Kancelarii Prezydenta. Ma założyć firmę PR. i komentuje swoje odejście: „Skończyłem 40 lat, to dobry czas na odważne decyzje”. □

i zwolennikom mowy nienawiści. Jeśli chcą we mnie widzieć głównego przeciwnika, to się nie pomylą". Europa zaczyna się więc dzielić na bloki anti-emigracyjny i pro-migracyjny. Wice-premier Matteo Salvini ripostował że „głównym przeciwnikiem (Macrona) mogą być jednak sami Francuzi”.

W obliczu realnego zagrożenia masową migracją ujawniają się nie tylko różnice polityczne, ale także spór o wartości i wizję przyszłości, które są zupełnie inaczej pojmowane nad Sekwaną i np. w naszej części Europy. Teraz przynajmniej problem został wreszcie jasno wyartykułowany.

Wszystko wskazuje na to, że Emmanuel Macron może jednak ten pojedynek przegrać i to na całej linii. W swojej promigracyjnej polityce, budowaniu ścisłego jądra Unii Europejskiej, nastrojach antyamerykańskich i neokolonialnym podejściu do mniejszych partnerów, jest bowiem coraz bardziej osamotniony. Do ukształtowania się przeciwstawnych obozów w UE decydujące wydaje się bowiem stanowisko Berlina. Dokonany w Berlinie bilans zysków i strat i obawa o relacje z Amerykanami, powodują, że Niemcy ze względów pragmatycznych, raczej wojenki ideologicznej Macrona nie poprą. Matteo Salvini poinformował na spotkaniu z Orbanem o możliwości porozumienia się z Niemcami w sprawie tzw. wtórnych ruchów migracyjnych, co już oznaczałoby częściową izolację stanowiska Francji. Niespodzianką jest także pytanie Berlina o możliwości współpracy partnerskiej z lekceważonym dotąd przez Niemcy porozumieniem Międzymorza. Poparcie USA dla tej inicjatywy okazało się wystarczającym bodźcem do zauważenia podmiotowości naszej części Europy, którą Berlin uważał dotąd niemal za wyłączną strefę swoich wpływów.

Macron wydaje się więc osamotniony. Może liczyć na rządzoną



przez socjalistów i skracającą w lewo Hiszpanię, ale bez wsparcia Berlina jego plany reformowania Europy można odłożyć na półkę. Na razie jednak brnie nadal w „walkę z nacjonalizmami” i „populizmem”, który tak na prawdę staje się po prostu prawdziwym głosem społeczeństwa. Podczas wizyty w Danii francuski prezydent spotkał się ze studentami i dyskutował o „przyszłości Europy”. Pytany o tożsamość naszego kontynentu stwierdził m.in. dość nieoczekiwanie, że „Prawdziwy Duńczyk już nie istnieje. On jest Europejczykiem. Tak samo Francuzi. Rodzina królewska to fantastyczny przypadek, ale już nic więcej, jak tylko historia Danii”. Ta deklaracja pokazuje najlepiej, że francuski przywódca jest zwolennikiem zmieniania narodów w jeden „lud europejski” (żadnej tam „Europy Ojczyzn” de Gaulle’a), a traktowana przedmiotowo emigracja ma przy okazji to zadanie ułatwić...

Z tym, że pewien internauta komentując wypowiedź Macrona napisał: „mylisz się, naród francuski jeszcze jest i przekonasz się o tym w następnych wyborach”. Pożyjemy, zobaczymy, czyli... inszallach. □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Prezydent Ukrainy Poroszenko zlecił przygotowanie dokumentów, które doprowadzą do zerwania traktatu o przyjaźni z Rosją. Zdaniem ukraińskiego prezydenta podpisany 20 lat temu traktat stał się nieaktualny.
- W wyniku wybuchu bomby w kontrolowanym przez prorosyjskich separatystów Doniecku na wschodzie Ukrainy zginął przywódca samodzielnego separatystycznej Donieckiej Republiki Ludowej Zacharczenko. MSZ Rosji oskarżyło o zabicie Zacharczenki władze ukraińskie.
- Ok. 300 tys. żołnierzy i ponad tysiąc samolotów ma wziąć udział we wrześniowych międzynarodowych ćwiczeniach strategicznych Wostok-2018 w Rosji. Wg ministra obrony Szojgu Rosja nie przeprowadzała takich dużych manewrów od 1981 r.
- W dorocznym przemówieniu do francuskich ambasadorów prezydent Macron ocenił, że z powodu polityki USA „multilateralizm przeżywa wielki kryzys”, a „Partner, z którym Europa budowała nowy powojenny porządek, najwyraźniej odwraca się od tej wspólnej historii”. Francuski przywódca wezwał jednocześnie Europę do stania się „potęgą handlową i gospodarczą”, która broni swoich strategicznych interesów i finansowej niezależności narzędziami, które mogą odeprzeć eksterytoriałne sankcje USA. Wskazał również na konieczność szukania „nowych inicjatyw” i „budowania nowych sojuszy”. Koniec Europy jaką znamy?
- W obecności znacznych sił policyjnych odbywały się demonstracje w Chemnitz w niemieckiej Saksonii. Jedna skierowana była prze-

ciwko rządowej polityce imigracyjnej, a druga zgromadziła lewackich oponentów. W Chemnitz utrzymuje się napięcie wywołane zabójstwem 35-letniego obywatela Niemiec, który zginął od zadanych mu ciosów nożem przez 23-letniego Syryjczyka i 22-letniego Irakijczyka.

- Prezydent USA Trump oświadczył, że nie ma potrzeby włączania Kanady do zmodyfikowanego Północnoamerykańskiego Układu o Wolnym Handlu i ostrzegł Kongres, by nie mieszał się do negocjacji na ten temat. Trump zawiadomił Kongres o swym zamiarze podpisania dwustronnej umowy handlowej z Meksykiem, który jest trzecim sygnatariuszem NAFTA.
- Prezydent Białorusi Łukaszenka, który niedawno przeprowadził rekonstrukcję rządu, zapowiedział, że to nie koniec zmian, a jedną z ich przyczyn jest... pijaństwo wśród osób zajmujących wysokie stanowiska.
- Tysiące ludzi w całej Rosji uczestniczyło w protestach przeciwko rządowym planom podniesienia wieku emerytalnego, mimo niedawnych obietnic prezydenta Putina, który zapowiedział złagodzenie niepopularnych zmian, ale tylko dla kobiet.

- Z danych szwajcarskiego Federalnego Urzędu Statystycznego wynika, że spośród 8,48 mln mieszkańców tego kraju aż 2,13 mln to osoby, które nie są jego obywatelami. Spośród cudzoziemców mieszkających w Szwajcarii największą grupę stanowią Włosi, a w dalszej kolejności Niemcy i Portugalczycy. Na kolejnych pozycjach w tym zestawieniu znajdują się Francuzi, Kosowianie, Hiszpanie, Turcy i

Serbowie.

- Amerykański Pentagon wstrzymuje wartość 300 mln\$ pomoc wojskową dla Pakistanu w związku z tym, że Islamabad nie podejmuje wystarczających działań przeciwko dżihadystom.
- Naukowcy twierdzą, że za atakami akustycznymi, których doświadczali amerykańscy dyplomaci na Kubie i w Chinach, mogła stać broń mikrofalowa.
- W stolicy Somalii Mogadiszu doszło do samobójczego ataku przy pomocy samochodu na siedzibę lokalnych władz.
- MON Izraela Lieberman stwierdził, że ich armia może zaatakować „zasoby wojskowe Iranu” w Iraku, tak jak atakuje je w Syrii.
- Wszystkich 28 komisarzy europejskich to ludzie rasy białej, a tylko trzech europarlamentarzystów jest czarnoskórych – „alarmuje” gazeta „The Guardian” w artykule zatytułowanym „UE jest zbyt biała – a Brexit prawdopodobnie sprawi, że będzie gorzej”.
- Uroczystość ku czci polskich lotników służących w jednostkach podległych Królewskim Siłom Powietrznym (RAF) odbyła się przy londyńskim pomniku, niedaleko bazy Northolt, gdzie podczas Bitwy o Anglię stacjonował m.in. słynny dywizjon 303. Hołd polskim lotnikom złożył m.in. książę Kentu Edward, reprezentujący rodzinę królewską.
- Norweska policja poinformowała o wszczęciu dochodzenia w sprawie zaginięcia współzałożyciela WikiLeaks. Kamphuis, ekspert d/s cyberbezpieczeństwa po raz ostatni był widziany w kwietniu, w Bodo na północy Norwegii. □

Prawda was wyzwoli

ciąg dalszy ze str. 2

Kobieta odpowiadając wyjaśniła to wężowi, ale data się oczarować jego prowo-kacji: „O owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli” (Rdz 3,2). Ta odpowiedź wie coś, o legalizmie i pesymizmie: nadając wiarygodność faszyszowi, dając się oczarować jego ustawieniu faktów, kobieta zostaje sprowadzona na manowce. Zatem najpierw zwraca uwagę na jego zapewnienie: „Na pewno nie umrzecie!” (w. 4). Następnie dekonstrukcja kusiciela nabiera pozorów wiarygodności: „Wie Bóg, że gdy spożycie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło” (w.5). Wreszcie dochodzimy do podważenia ojcowskiego zalecenia Boga, które zmierzało ku dobru, aby pójść za uwodzicielską pokusą nieprzyjaciela. „Niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy” (w. 6). Ten biblijny epizod ujawnia zatem istotny dla naszego dyskursu fakt: żadna dezinformacja nie jest nieszkodliwa; wręcz przeciwnie, ufanie temu, co fałszywe, powoduje szkodliwe następstwa. Nawet pozornie niewielkie zniekształcenie prawdy może mieć groźne skutki.

W grę wchodzi bowiem nasza chciwość. Fake news stają się często wirusowe, to znaczy rozprzestrzeniają się w szybki i trudny do powstrzymania sposób, nie ze względu na logikę dzielenia się, która charakteryzuje media społecznościowe, ile raczej ze względu na ich oparcie w nienasyconej chciwości, która łatwo rozpala się w człowieku. Same ekonomiczne i oportunistyczne motywacje dezinformacji mają swoje korzenie w żądzy władzy, posiadania i używania życia, która w ostatecznym rachunku czyni nas ofiarami oszustwa znacznie bardziej tragicznego, niż każdy jego pojedynczy przejaw: zła, które przechodzi od fałszu do fałszu, aby nam skraść wolność serca. Właśnie dlatego wychowywanie do prawdy oznacza wychowywanie do rozeznawania, do oceniania i rozważania pragnień i skłonności, które poruszają się w nas, abyśmy nie byli pozbawieni dobra, „łapiąc się” na każdą pokusę.

„Prawda was wyzwoli” (J 8,32).

Ciągłe skażenie oszukańczym językiem kończy się bowiem zaciemnieniem wnętrza człowieka. Dostojewski napisał coś niezwykle w tym względzie: „Ten, kto łączy przed samym sobą i słucha własnych tęgostw, doprowadza się do tego, że już żadnej prawdy ni w sobie, ni wokół siebie nie znajduje i traci w końcu szacunek do siebie i do innych. Nie szanując nikogo kochać przestaje, a żeby, nie znając miłości, zając się czymś i rozerwać, oddaje się żądziom

i prymitywnym rozkoszom i osiąga stan całkowitego zbydlenia w rozpuszczeniu swej, a wszystko to z tęgostwa względem innych ludzi i samego siebie” (Bracia Karamazow, II, 2).

Jak się zatem bronić? Najbardziej radykalne antidotum na wirus fałszu to dać się oczyścić przez prawdę. W wizji chrześcijańskiej prawda nie jest wyłącznie rzeczywistością pojęciową, która dotyczy osądu rzeczy, określając je jako prawdziwe lub fałszywe. Prawda to nie tylko wydobywanie na światło rzeczy mrocznych, „odstąnianie rzeczywistości”, jak to określa starożytny grecki termin, *aletheia* (od *a-lethēs*, „nie ukryte”), prowadzi do myślenia. Prawda ma związek z całym życiem. W Biblii niesie ona ze sobą znaczenie wsparcia, solidności, zaufania, jak sugeruje to rdzeń „*aman*”, z którego pochodzi również liturgiczne Amen. Prawdą, jest to na czym można się oprzeć, aby nie upaść. W tym sensie relacyjnym, jedynym prawdziwie wiarygodnym i godnym zaufania, na którego można liczyć, czyli „prawdziwym”, jest Bóg żyjący. Oto stwierdzenie Jezusa: „Ja jestem prawdą” (J 14, 6). Zatem człowiek znajduje i odkrywa na nowo prawdę, kiedy doświadcza jej w sobie jako wierność i niezawodność tego, kto go kocha. Tylko to wyzwala człowieka: „Prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

Wyzwolenie z fałszu i poszukiwanie relacji: oto dwa składniki, których nie może zabraknąć, aby nasze słowa i nasze gesty były prawdziwe, autentyczne i wiarygodne. Aby rozpoznać prawdę należy prze-myśleć to, co wspiera jedność i promuje dobro a także to co, przeciwnie, zmierza do izolowania, dzielenia i przeciwstawiania jednych drugim. Nie zyskuje się zatem rzeczywistość prawdy, gdy jest narzucona jako coś zewnętrznego i bezosobowego; wypływa ona natomiast ze swobodnych relacji między ludźmi, we wzajemnym wysłuchaniu siebie. Co więcej, nigdy nie przestajemy szukać prawdy, ponieważ coś fałszywego może zawsze się wkraść, nawet kiedy mówimy rzeczy prawdziwe. Bezsprzeczny argument może rzeczywistość opierać się na niezaprzeczalnych faktach, ale jeśli jest używany do zranienia drugiego i zdyskredytowania go w oczach innych, niezależnie od tego, jak bardzo wydawałoby się to słuszne, nie ma w sobie prawdy. Prawdę sformułowań możemy rozpoznać po owocach: jeśli budzą polemikę, podżegają do podziałów, tchną rezygnację lub jeśli przeciwnie prowadzą do świadomej i dojrzałej refleksji, konstruktywnego dialogu, do pozytywnej działalności.

Pokój jest wiadomością prawdziwą

Najlepszym antidotum na fałsz nie są strategie, ale ludzie: osoby będące wolnymi od chciwości, które są gotowe do wystąpienia, i poprzez trud szczerego dialogu pozwalają wytonić się prawdzie; osoby pociągnięte dobrem, biorące na siebie

odpowiedzialność za używanie języka. Jeśli drogą wyjścia z rozprzestrzeniania się dezinformacji jest odpowiedzialność, to szczególnie zaangażowanym jest ten, kto z urzędu jest zobowiązany do bycia odpowiedzialnym za informowanie czyli dziennikarz, strażnik wiadomości. We współczesnym świecie nie tylko wykonuje on pracę, ale prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu misję. W szale wieści i wirze gorących tematów jego zadaniem jest przypomnienie, że w centrum wiadomości nie jest szybkość w nadaniu jej i wpływ na odbiorców, ale osoby. Informowanie to formowanie, i ma ono coś wspólnego z życiem ludzi. Z tego powodu poprawność źródeł i strzeżenie komunikacji są prawdziwymi procesami rozwoju dobra, które rodzą zaufanie i otwierają drogi jedności i pokoju.

Chciałbym zatem skierować zachętę do krzewienia dziennikarstwa pokoju. Nie rozumiem przez to wyrażenie dziennikarstwa „dobrodusznego”, zaprzeczającego istnieniu poważnych problemów i przyjmującego kliwne tony. Mam na myśli, przeciwnie, dziennikarstwo bez udawania, wrogie fałszom, sloganom dla efektu i spektakularnym deklaracjom. Dziennikarstwo uprawiane przez osoby dla osób, pojmujące siebie jako służbę wszystkim ludziom, zwłaszcza tym, stanowiącym większość na świecie, którzy nie mają głosu; dziennikarstwo, które nie spalałoby wiadomości, ale angażowałoby się w poszukiwanie prawdziwych przyczyn konfliktów, aby sprzyjać ich dogłębnemu zrozumieniu i przezwyciężaniu przez rozpoczęcie korzystnych procesów; dziennikarstwo zaangażowane we wskazywanie rozwiązań alternatywnych dla eskalacji wrzasku i przemocy słownej.

Dlatego też, zainspirowani modlitwą franciszkańską, moglibyśmy zwrócić się do Tego, który jest uosobieniem Prawdy:

O Panie, uczyn nas narzędziami Twojego pokoju,

Spraw, abyśmy rozpoznawali zło, które wkłada się w przekaz nie tworzący jedności.

Uczyn nas zdolnymi do usunięcia trucizny z naszych osądów. Pomóż nam mówić o innych, jako o braciach i siostrach.

Ty jesteś wierny i godny zaufania; spraw, aby nasze słowa były ziarnami dobra dla świata:

abyśmy tam gdzie zgietk, trwali w wystuchiowaniu;

gdzie zamęt, rozbudzali harmonię;

gdzie dwuznaczność, wnosili jasność;

tam, gdzie wykluczenie, zanosili dziełenie się;

gdzie pogoń za sensacją, byli wstrze-miężliwi;

gdzie powierzchowność, zadawali prawdziwe pytania;

tam, gdzie uprzedzenia, budzili zaufanie;

gdzie agresja, wnosili szacunek;

gdzie fałsz, przynosili prawdę. □

Franciszek

O pedofilii w... Radiu Erewań

Piotr Witt

Kiedy w puszczaleńcu Paryż pod koniec sierpnia mówiło się już o powrocie rządu z wakacji i o nowych ustawach. Przez poprzedni tydzień mowa była wyłącznie o pedofilii w Kościele katolickim.

15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia NMP o 9 rano, zanim udaliśmy się do kościoła w miasteczku w Pirenejach, radio France Bleu podało porażającą wiadomość ze Stanów Zjednoczonych: *tysiąc dzieci zgwałconych przez księży rzymsko-katolickich w Pensylwanii*.

Z dalszych doniesień wynikało, że księży gwałcicieli było trzystu. Wiadomość powtórzyły jeszcze tego samego dnia dzienniki stacji radiowych i telewizyjnych, jako czołową pozycję informacyjną. W święto Wniebowzięcia nie było więc mowy o procesach, mszach, kazaniach. Afera pedofilii w Kościele zdominowała wszystkie audycje, a nazajutrz tamy wszystkich gazet i fale większości francuskich stacji.

Najsilniej piętnował zbrodnię wielki dziennik „Le Monde”, organ założycielski... „Gazety Wyborczej”. W ślad za nim odezwały się inne dzienniki, na czele z „La Croix”. (jego naczelny był poprzednio naczelnym „Le Monde”). Nawet wielkonakładowy „Le Parisien”. Później także francuskojęzyczne dzienniki afrykańskie np. „Kongo Times” i portal internetowy – „Africa Top Succes”. W Warszawie, w „Gazecie Wyborczej” przeczytałem opisy zbrodni i perwersyjnych praktyk uprawianych przez tę wieloosobową „bandę księży” w Pensylwanii.

Kiedy minęło pierwsze oszołomienie postanowiłem dowiedzieć się czegoś więcej i bardziej miarodajnie. Nie we wszystko wierzę, co napiszą w gazetach o Kościele katolickim, dopóki nie sprawdzę wiadomości u źródła. Przykład „afery” Piusa XII nauczył mnie nieufności. Oskarżany o pomaganie Niemcom w Holokauście papież Pius XII, bohater książki Johna Cornwella „Papież Hitlera” to przecież ten sam Pius XII, któremu lider Izraela Golda Meir dziękowała z trybuny ONZ-u za uratowanie tysięcy Żydów. Ten sam, na cześć którego naczelny rabin Rzymu nawrócił się na katolicyzm z całą rodziną, ten sam Pius XII, któremu grała symfoniczna orkiestra Żydów przybyłych z całego świata w podziękowanie za ratowanie życia. A kiedy umarł w 1958 roku inny wielki rabin Elio Toaff zadeklarował: „Żydzi będą zawsze pamiętać, co Kościół dla nich zrobił na rozkaz papieża w momencie prześladowań rasowych”. Więc może i w Pensylwanii doszło do jakichś... nieścisłości.

Przed wszystkim łatwo ustalić, iż informacja o zbrodniach posiada ciężar gatunkowy, gdyż pochodzi od prokuratora generalnego stanu Pensylwania. Po dwu latach poszukiwań, ten sumienny urzędnik zgromadził dane w raporcie zajmującym 884 strony. Inkryminowane fakty nie dotyczą jednak wydarzeń bieżących, lecz dawnych, tak dawnych, że z powodu upływu czasu prawo nie pozwala prowadzić dochodzenia karnego, nie można zatem wiedzieć nic więcej o tych skargach odkrytych w jakichś archiwach. Większość informacji dotyczy wydarzeń sprzed 60 i 70 lat! Nie można poznać nawet nazwisk autorów skarg, ani tożsamości pomówionych duchownych, prawo na to nie pozwala. Większość tych dawnych pomówień jest więc... anonimowa. Wiemy tylko, że większość z pomówionych księży już nie żyje. Gdyby ktoś chciał dzisiaj prowadzić śledztwo nie miałby kogo i o co pytać. Ani oskarżycieli, ani oskarżonych, ani świadków. Kto wniósł skargę, do jakiej instancji, przeciwko jakiemu księdzu, tego nigdy się nie dowiemy. Skargi przeciwko osobom sprawującym funkcje publiczne zawsze były i są bardzo liczne. Przeciwko księżom także. Często, zwłaszcza matki nieślubnych dzieci, twierdziły, że to ksiądz zrobił.

Ale nieprawdą jest, jakoby wszystkie tysiąc przypadków wymienionych w raporcie miało charakter wyłącznie historyczny, jako nigdy nie dowiedzione pomówienia. Przeciwko dwóm księżom w Pensylwanii rzeczywiście wszczęto śledztwo. Jeden poszukiwany jest za agresje seksualne dokonane na dzie-

ciach przed rokiem 2000. Drugi poszedł na ugodę z prokuratorem, dopuszczaną przez prawodawstwo amerykańskie. Przyznał się do winy, aby oszczędzić długiego procesu, który w Ameryce jest kosztowny, pociąga za sobą ogromne wydatki na adwokatów i niezależnie od wyniku jest zawsze rujnujący dla podsądnego. Gwałt, zwłaszcza dokonany na nieletnim jest w Ameryce, słusznie, uznany za zbrodnię i karany z całą surowością prawa – do kary śmierci włącznie w niektórych stanach! Otóż ksiądz postawiony przed sądem nie jest oskarżony o zbrodnię, lecz o występki zagrożony karą maksymalną do 5 lat. Wyrok nie został jeszcze wydany.

Co do odpowiedzialności papieża i Kościoła za ich przestępstwa, sprawa wcale nie jest oczywista. Obaj bowiem nie należą do Kościoła rzymsko-katolickiego, uznającego władzę papieża, lecz do sekty tradycjonalistów. Bractwo kapłańskie Św. Piusa X (FSSPX) z siedzibą w Econ w Szwajcarii znane jest z afer pedofilskich. Jeden z tych księży – Argentyńczyk został wydany z Bractwa Piusa X prawie 20 lat temu na interwencję Watykanu.

Drugi ksiądz – również członek Bractwa Piusa X, 17 lat temu, kiedy ziemia zaczęła mu się palić pod stopami w Kalifornii i został wykluczony ze wspólnoty, przeniósł się do Pensylwanii, gdzie podjął próby zbliżenia do diecezji katolickiej Scranton. Bezowocnie!

Za komuny w Warszawie opowiadano historyjki przypisywane... Radiu Erewań. Pytania radiostuchaczy i odpowiedzi radia. Radiostuchacz pytał: „Czy to prawda, że w Moskwie, na placu Czerwonym rozdają teraz samochody?” Odpowiedź Radia Erywań: „Tak, to prawda. Tylko nie w Moskwie, a w Charkowie. Nie na placu Czerwonym, a w Pierejsaławskim Zaułku, nie samochody, ale rowery i nie rozdają, a kradną”.

Gdyby dzisiaj słuchacz Radia Erewań zadał pytanie: Czy to prawda, że w Pensylwanii 300 księży katolickich zgwałciło 1000 dzieci? Odpowiedź brzmiałaby: – Tak, to prawda. Tylko, nie trzystu, a jeden, nie zgwałcił i nie rzymsko-katolicki, ale z Econ.

Informacja nie byłaby pełna bez... prokuratora. Otóż prokurator generalny Pensylwanii nazywa się Josh Szapiro. Nazwisko znamy, jest z naszych stron. Książka telefoniczna Warszawy na rok 1939 odnotowuje 49 abonentów o tym nazwisku. Jest Lejzor Szapiro – Nalewki 23, Icek – Pawia 16 a, Mojżesz – Elektoralna 14. Najbliższy Stanów Zjednoczonych jest Jerzy – korespondent New York Timesa, Rozbrat 32. Może wśród nich trzeba szukać rodziny, w której pensylwańczyk odebrał umiłowanie prawdy i precyzji. □

Z Warszawy, 30 sierpnia 2018



**Radio Erewań
znowu nadaje**

KRZYŻÓWKA Z... DZIAŁACZEM POLONIJNYM

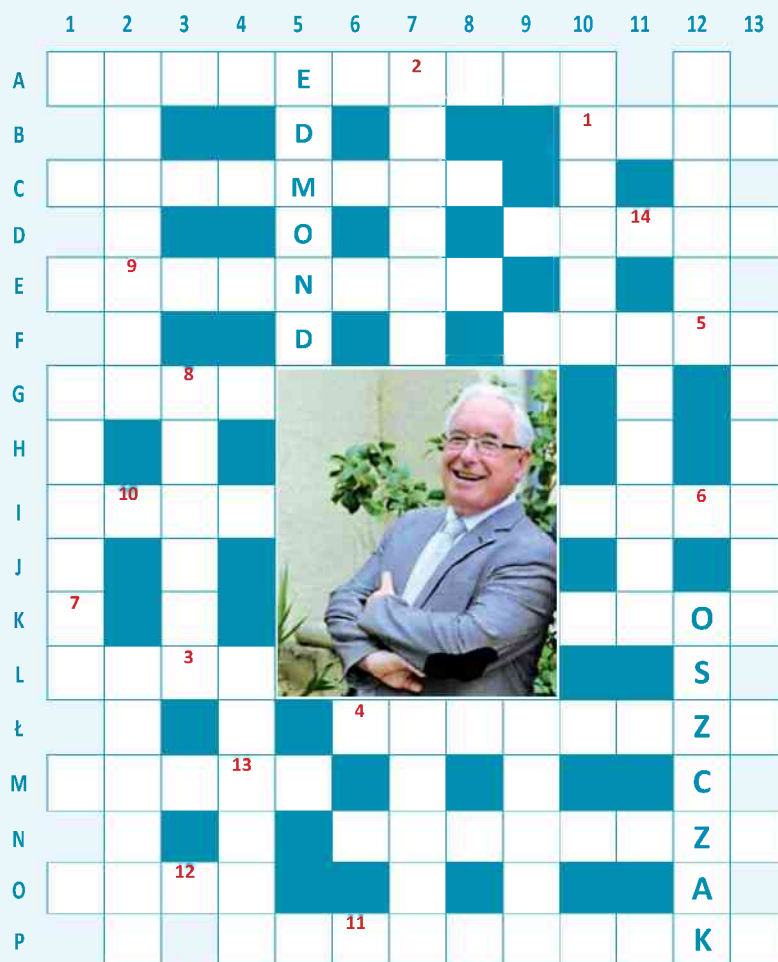
PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-1. Na strzelnicy do celu lub bolesne w kościach. B-10. Koszyczek kwiatowy topianu z kolcami. C-1. Zderzenie się wielu pojazdów. D-9. Potrawa z ziaren zbóż (skojarz z niebieską mianą). E-1. Dawne dokumenty dotyczące Polski. F-9. Rodzicielka. G-1. Miasto – stolica księstwa Giedymina – dzisiaj w granicach Białorusi. I-1. Tak nazywano wybrankę serca. I-10. Niżej wierzchu. K-10. Bezzałogowy statek latający. L-1. Dawniej: niechęć, uraza*. Ł-6. Pomieszczenie na „tyłach”, gdzie znajdują się materiały, narzędzia i przyrządy potrzebne do funkcjonowania np. przedsiębiorstwa, wojska, szpitala itp. M-1. Imię pana Bartczaka – burmistrza Raszkowa, miasta „zbliznaczonego z Dourges”. N-6. Miejsce pod wierzchnim ubraniem na piersi. O-1. Na głowie krowy. P-4. Dawniej: pilotka lub pasażerka statku powietrznego.

Pionowo: 1-G. Polski herb szlachecki*. 2-A. ... Lackie, wieś leżąca w woj. podlaskim, w pow. siemiatyckim, w gminie Perlejewo*. 2-L. Stolica włoskiego regionu Kampania. 3-G. Madame Jeanne-Marie ... – mer miasta Dourges*. 4-L. Niedokrwestość organizmu. 7-A. Strunowy instrument muzyczny (altówka miłosna)*. 7-Ł. Salvatore ..., belgijski piosenkarz włoskiego pochodzenia. 9-Ł. Tropikalne pnącze. 10-A. Wykaz omyłek w książce. 11-F. Południowo-amerykański myśliwy zajmujący się polowaniem na zwierzęta futerkowe. 12-A. Imię księdza Wojciechowskiego – proboszcza z Dourges*. 13-F. Właściciel cudownej lampy z baśni „Tysiąc i jednej nocy”.

* Podpowiedzi : amorka, ansa, Dubois, Jacek, leliwa, Leszek, Twarogi.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 20/2018: „Dzień Dziecka”. Poziomo: figus, zarodek, odlot, tato, sierp, ucha, stan, Odra, muza, pień, tort, treść, dziatwa, gwara. Pionowo: Rospuda, szlauch, rzepik, renowacja, sto, fiord, Tag, kolec, era, szton, ćma, proso, Szamotuły, adwent, szarość, okupant.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usovicz

☺ Lechia Gdańsk wygrała z Koroną 2:0 w meczu 7. kolejki Ekstraklasy i umocniła się na pozycji lidera. Inne wyniki: Górnik Zabrze – Pogoń 1:1, Lech – Piast 2:2, Arka – Zagłębie Sosnowiec 2:2, Śląsk Wrocław – Wisła Kraków 0:1, Miedź – Zagłębie Lubin 2:0, Wisła Płock – Jagiellonia 1:1, Cracovia – Legia 0:0.

☺ Polacy za granicą. Mimo pozytywnego przejścia testów medycznych w Bursasporze, Grosicki nie zdecydował się podpisać kontraktu z tureckim klubem. Robert Lewandowski strzelił gola i zapisał na swoim koncie asystę, a Bayern Monachium wygrał 3:0 w meczu 2. kolejki Bundesligi z VfB Stuttgart. Piszczek z Borussia Dortmund i Glik z AS Monaco zmierzają się ze sobą w grupie A piłkarskiej Ligi Mistrzów. Zwoliński (HNK Gorica) ma na koncie cztery gole i razem z Brazylijczykiem Heberem otwiera klasyfikację strzelców ligi chorwackiej. Błaszczkowski jest na wylocie z VfL Wolfsburga – twierdzi niemiecki „Kicker”. Krychowiak zdecydował się na transfer do Lokomotiwu Moskwa. Kurzawa zdecydował się na grę w Amiens z Ligue 1. Znakomity start w Serie A zalicza

Piątek (poprzednio Cracovia). Nasz napastnik w spotkaniu przeciwko Sassuolo (5:3) zdobył dwie bramki. Wcześniej strzelił także gola w pierwszej kolejce (przeciwko Empoli 2:1) i aż cztery w Pucharze Włoch. Sampdoria pewnie pokonała u siebie SSC Napoli 3:0, a świetne spotkanie rozegrał w Samporii – obok Linettiego, Bereszzyński, który miał asystę. Mniej widoczni i skuteczniejsi byli Piotr Zieliński i Arkadiusz Milik po stronie Napoli, które przegrało 0:3.

☺ Molard (Groupama-FDJ), odebrał na 5 etapie Vuelta Espana prowadzenie w klasyfikacji generalnej Kwiatkowskiemu z teamu Sky. Później był jeszcze upadek Polaka i spadek na 14 miejsce w klasyfikacji generalnej.

☺ Tenisowy US Open. Odrodzenia w Nowym Jorku nie było i Radwańska odpadła w pierwszej rundzie wielkoszlemowego turnieju, po porażce z Niemką Marią (70 WTA) 3:6, 3:6. Podobnie Linette przegrała, ale z rozstawioną z „17” stynną Amerykanką Sereną Williams 4:6, 0:6. Chorwat Cilic wygrał w drugiej rundzie z naszym Hurkaczem. Spotkanie zakończyło się wynikiem

2:0, 0:6, 0:6. Matkowski i Hiszpan Marrero w pierwszej rundzie przegrali z Argentyńczykiem Gonzalezem i Chilijczykiem Jarrym 3:6, 4:6. Para Kubot – Melo pokonała Meksykanina Verdugo i Szweda Siljestroema 6:3, 7:6 (7-2). Później Kubot i Brazylijczyk Melo pokonali Francuzów Herberta i Mahuta (nr 9) 7:5, 2:6, 6:3 i awansowali do ćwierćfinału.

☺ Lekkoatletyczna Diamentowa Liga w Brukseli przyniosła Polakom tylko 1 podium – fantastyczny Marcin Lewandowski był w biegu na 800 m. drugi.

☺ Polscy hokeiści na trawie pokonali w Gnieźnie Czechy 2:0 w trzecim meczu 1. rundy Hockey Series Open, który jest jednocześnie etapem kwalifikacji do igrzysk olimpijskich w Tokio. To trzecia wygrana podopiecznych Śnieżka w turnieju, którzy wcześniej efektownie wygrali z Cyprem (17:0) i Litwą (11:0).

☺ Załoga Orlen Teamu Przygoński z pilotem Colsolem jadący Mini Cooperem wygrali 10. edycję zaliczanego do Pucharu Świata FIM Cross Country rajdu Columna Medica Baja Poland. Drugie miejsce utrzymał Hołowczy.



Fini les vacances !

On ne les a pas vues passer...

Tant pis, il faudra attendre l'année prochaine ! La rentrée des classes des petits Polonais a eu lieu le 3 septembre dernier. Normalement, c'est le 1^{er}, mais quand ce jour-là tombe un vendredi, un samedi ou un dimanche, il est reporté au premier lundi de septembre. Les prochaines grandes vacances commenceront le 21 juin 2019 après la classe. Entre-temps, il y aura les vacances de Noël du 22 décembre 2018 au 2 janvier 2019, les vacances de Pâques du 18 au 23 avril, sans oublier les deux semaines de vacances d'hiver qui s'étaleront, le pays étant découpé en quatre zones, entre le 12 janvier, pour les premières voïvodies, et le 24 février pour les dernières. L'examen des collèges aura lieu du 15 au 17 avril et les épreuves du baccalauréat se dérouleront entre le 6 et le 25 mai. C'est quelque quatre millions et demi d'élèves qui ont pris ou repris le chemin de l'école, qui de la maternelle, qui du primaire, qui du collège ou du lycée, certains très contents d'apprendre de nouvelles choses, d'autres un peu moins... Cette année, une aide à la rentrée scolaire a été mise en place par le gouvernement. La prestation, d'un montant de 300 PLN (environ 70 €), concerne dans le cas général tous les enfants scolarisés jusqu'à l'âge de 18 ans. Elle devrait coûter au budget de l'État environ 1,4 milliard de złoty (un peu plus de 330 millions d'euros).

La rentrée, c'est aussi celle de l'économie avec le Forum économique de Krynica que les Polonais appellent, non sans une certaine fierté, le « Davos polonais ». Il se tient tous les ans depuis le début des années quatre-vingt-dix dans la station thermale de Krynica-Zdrój, dans les Beskides occidentales au sud de Nowy Sącz, au mois de septembre. Comme son aîné helvétique, il réunit le monde des affaires et des entreprises, les milieux politiques, des universitaires et la presse internationale pendant trois jours, quelque quatre

mille invités d'Europe, d'Amérique et d'Asie, pour traiter des questions économiques, mais aussi culturelles, de protection de l'environnement et de la santé, de sécurité, etc.

La rentrée politique, c'est la campagne électorale qui va passer à la vitesse supérieure en vue des élections locales et régionales. L'enjeu est grand, car le PiS et ses alliés veulent confirmer au plan des collectivités les succès électoraux de 2015, tandis que l'opposition, faite de bric et de broc, sans conviction ni propositions alléchantes pour les électeurs, cherche seulement à renverser le pouvoir actuel dans un bric-à-brac d'investives.

La rentrée, c'est aussi les souvenirs des vacances récentes. Le bronzage n'a pas encore tout à fait disparu, on regarde les photos avec une pointe de nostalgie, en pensant au bon temps passé au bord de la mer, à la montagne ou à la campagne. La presse rapporte qu'hôteliers et restaurateurs se frottent les mains. D'après les sites de réservations hôtelières, le nombre de touristes a augmenté de 70 % malgré la hausse des prix par rapport à 2017. Et la présence de cyanobactéries dans la mer ne les a pas découragés. Merci à la canicule qui a sévi pendant les deux mois de vacances et a chauffé l'eau à la température idéale. Grâce à cela, les revenus des professionnels du tourisme ont augmenté de 75 %. Et grâce aux prestations familiales en place depuis deux ans, des catégories qui ne portaient jamais en vacances ont pu encore une fois en profiter. C'est l'ère du tourisme de masse qui s'installe en Pologne. Alors, les élites bien-pensantes ont dû encore une fois se boucher le nez et se couvrir les yeux en voyant le peuple s'ébattre sur la plage et dans l'eau. Ah, il fallait voir la surpopulation sur les plages durant les deux mois d'été. Où est-il le bon vieux temps béni où les pauvres restaient chez eux à crier famine pendant que nous profitons des bienfaits de la mer et



du repos ? – devaient-elles se demander, en regrettant l'époque où elles étaient au pouvoir. Maintenant, il faut partager sa serviette de bain et son parasol avec la populace. Quelle décadence, n'est-il pas vrai ?

Les Tatras comme d'habitude ont été prises d'assaut. D'après l'hebdomadaire régional de Zakopane « Tygodnik Podhalański », il n'y a jamais eu autant de voitures garées sur les bas-côtés de la route en direction de Morskie Oko, aux moments les plus forts de la saison touristique. Les sauveteurs de montagne sont intervenus 205 fois, ce qui concerne 239 touristes, mais il n'y a pas eu d'accidents mortels. C'est presque 50 interventions de moins qu'en 2017. D'autre part, la police a comptabilisé 177 noyades dans le pays durant les deux mois d'été.

La rentrée, c'est aussi le bilan des accidents de la route de l'été. D'après la police, il y en a eu 6 880 sur les routes polonaises. Ils ont causé 617 morts et 8 223 blessés. C'est moins que l'année dernière (10,5 % d'accidents en moins, 4,2 % de morts en moins et 12,7 % de blessés en moins), certainement en raison d'une présence de la police plus visible. Plus de 23 000 conducteurs en état d'ivresse ont été arrêtés et plus de 4 500 ont perdu leur permis de conduire pour excès de vitesse de plus de 50 km/h dans les agglomérations. □

IVV, czyli banalizacja zła

Jan Kciuk

We Francji abor, je określa się terminem IVG (dobrowolne przerwanie ciąży). Trzyliterowy skrót pozabawia zabijanie nienarodzonych jakichkolwiek konotacji negatywnych, czy ekspresji dokonywaniu czynności.

IVG zastąpiło w potocznym języku wyraz aborcja i niestety, używają go nad Sekwaną nawet środowiska pro-life. Teraz wygląda na to, że ta praktyka zostanie rozciągnięta również na eutanazję. Nazwę tą ma zastąpić brzmiały neutralnie neologizm – IVV.

IVV jest skrótem od terminu „dobrowolnego rozwiązania (przerwania) starości” i z pewnością wywoła banalizację uśmiercania

osób starszych, tak jak IVG w przypadku nienarodzonych.

Termin IVV pojawił się przy okazji nagłośnianego przypadku Francuzki Jacqueline Jencquel. Ma ona 74 lata i zapowiada, że w styczniu 2020 roku podda się w wieku lat 76 eutanazji, która ma być dokonana w Szwajcarii. Powstaje z tego makabryczne niemal reality show, a przede wszystkim pożywka

dla propagandy cywilizacji śmierci. Jacqueline Jencquel udzieliła wywiadu szwajcarskiej gazecie Le Temps i przedstawiła się jako działaczka walcząca o „dobrowolne rozwiązanie starości” (IVV). Jeden z jej synów jest filmowcem i zamierza zrealizować na ten temat film, kręcąc zdjęcia podczas całego ostatniego roku życia matki. Nagroda od „poprawnych politycznie” zapewne mrowa... Zdaje się, że świat zwariował do reszty, ale pocieszam się, że może to jednak tylko złe pojęta miłość matki, która dla kariery syna gotowa jest akurat poświęcić swoje życie? Trzeba przecież jakoś bezbrzeżny obłąd racjonalizować. □

Jest inny świat

Mamy do sprzedania niejważniejszą news pod słońcem: jest Wjście z niejwiększych zawirowań tego świata.

Media katolickie nie są od udawania, że tych zawirowań nie widzą i nie umieją nazywać po imieniu. Media katolickie są potrzebne Kościołowi, by tych zawirowań nie ignorował, także wtedy, gdy są również jego udziałem. Ale media katolickie są też potrzebne światu – by nie był zostawiony z tymi zawirowaniami sam sobie, bez żadnej alternatywy.

Dentysta katolicki

Przyznam, że nigdy nie przepadałem za tymi określeniami – „media katolickie”, „dziennikarz, publicysta katolicki”. Nie żeby miało to być jakąś ujmą czy powodem do wstydu, przeciwnie. Problem bierze się z tego, że nie do końca jestem przekonany do używania takich przymiotników tam, gdzie powinno chodzić głównie o profesjonalizm i warsztat. Nie spotkałem się nigdy z tabliczką informującą, że w danym gabinecie przyjmuje „pediatra katolicki” czy „katolicki dentysta”. Nie zauważyłem ogłoszeń „katolickich firm budowlanych”, nigdy nie łapałem na ulicy „katolickich taksówkarzy”, nie szukałem usług „katolickich informatyków” ani nawet „katolickich księgowych”. Co więcej, nawet przy zawodach związanych z humanistyką czy, szerzej, z rozumieniem człowieka na różnych poziomach, gdzie przymiotnik „katolicki” bywa jednak stosowany, też nie mam do końca przekonania do takich etykietek. Z pewną rezerwą podchodzę do tabliczek informujących o „katolickich psychologach”, a socjologów czy tym bardziej „ekonomistów katolickich” nie umiem sobie nawet wyobrazić, ba, nawet wydawnictwa czy „księgarnie katolickie” są dla mnie trochę kłopotliwe.

Oczywiście, trochę przesadzam, zwłaszcza w tej drugiej, bardziej humanistycznej części zawodów. O ile bowiem faktycznie bez sensu jest mówić o katolickim dentyście czy informatyku (nie mylić z dentystą czy informatykiem, który jest zarazem wiernym Kościoła katolickiego), to już przy psychologii można zastanowić się nad słusznością takiej identyfikacji. Wprawdzie

metody dobrego psychologa powinny być takie same – czy raczej porównywalne, w zależności od wyboru metodologii – niezależnie od poziomu wiary czy w ogóle przynależności religijnej, to jednocześnie każdy rozumie, że psycholog dotyka takich przestrzeni w człowieku, które co najmniej zahaczają o duchowość, jeśli wręcz nie pokrywają się z nią w dużym stopniu. I wtedy „katolicki psycholog” to wskazówka, że w tym miejscu mogę liczyć na zrozumienie „pewnych rzeczy”, co wiąże się także z uznaniem przez psychologa granicy własnych kompetencji, gdy dany przypadek bardziej kwalifikuje się do kierownictwa duchowego czy nawet egzorcysty.

Kryterium Słowa

W podobnym kluczu, jak na psychologa, można też spojrzeć na media. Wprawdzie nie powinny w niczym ustępować profesjonalizmem tzw. mediom świeckim, przeciwnie, powinny mieć ambicję, by warsztatowo, redakcyjnie i merytorycznie posiadać ofertę nawet lepszą od pozostałych (na zasadzie normalnej konkurencji), to jednocześnie etykieta „katolickie” też może i powinna być informacją dla odbiorcy – najlepiej wiarygodną – że na tych łamach, w tej telewizji, w tym radiu i na tym portalu internetowym chodzi o coś więcej. Jeśli więc określenie „media katolickie” ma jakiś sens (pomijając prawo do używania go przez właściciela, gdy jest nim podmiot kościelny), większy niż niewystępujący w przyrodzie „katolicki informatyk”, to wtedy, gdy mówimy o środkach przekazu, które otwierają odbiorców na istnienie nieznanych w „świeckich” mediach przestrzeni, rzucają zupełnie nowe światło na najbardziej oczywiste tematy oraz uczą języka i myślenia opartego nie tylko na logice świata polityki, ekonomii i socjologii (choć nie mogą one być nam obce), ale sięgającego przede wszystkim do słowa Boga, które objawia pełną prawdę o człowieku. Z jednej strony media katolickie nie powinny ograniczać w żaden sposób ani zasięgu swoich zainteresowań i podejmowanych tematów, ani też używanych do opisu rzeczywistości form dziennikarskich (od newsa, komentarza, przez wywiad, reportaż, analizę i publicystykę). Z drugiej zaś powinny umieć znaleźć swój własny język w sprawach, które inne media „rozpracowały” według własnych kryteriów.

IX Światowe Spotkania Rodzin... ciąg dalszy ze str. 5

Święto Rodzin
„Jesteście nadzieją Kościoła i świata!” – powiedział papież Franciszek zgromadzonym na Święcie Rodzin na stadionie Croke Park w Dublinie. Witając papieża, prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia kard. Kevin Farrell przypomniał słowa Franciszka, że rodzina jest „marzeniem Boga dla ludzkości” i że zgromadzone tu pary małżeńskie mogą potwierdzić, iż pomimo codziennych trudów i kłopotów odważnie godzą się marzyć razem z Bogiem i wraz z Nim kształtować życie swoje i swoich dzieci. Pragną razem z papieżem „świadczyć o cennym darze wiernej obecności Jezusa w każdym matym Kościele domowym”.

Następnie wszyscy wysłuchali świadectw rodzin z: Indii, Kanady, Iraku, Irlandii i Burkina Faso. Przedstawiały się one, po czym zapraszały do obejrzenia na telebimach krótkiego filmu wideo, nagranych w ich domu. Świadectwa były przeplatane występami artystycznymi, m.in. włoski tenor Andrea Bocelli zaśpiewał „Ave Maria” (...).

Na zakończenie Ojciec Św. powiedział: „Wy, rodziny, jesteście nadzieją Kościoła i świata! Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty stworzył ludzkość na swój obraz, aby miała ona udział w Jego miłości, aby była rodziną rodzin i cieszyła się pokojem, który tylko On może dać. Swoim świadectwem o Ewangelii możecie pomóc Bogu w zrealizowaniu Jego marzenia. Możecie pomóc w zbliżeniu wszystkich dzieci Bożych, aby wzrastały w jedności i nauczyły się, co znaczy dla całego świata żyć w pokoju, jak wielka rodzina” (...).

W sanktuarium w Knock

Narodowe sanktuarium maryjne w Knock koło Galway, nazywane

„irlandzką Częstochową” i modlitwa Anioł Pański, była pierwszym punktem programu drugiego, ostatniego dnia pobytu Franciszka w Irlandii (...).

Franciszek wyznał, że w Kaplicy Objawienia zawierzył wstawiennictwu Matki Bożej wszystkie rodziny świata, a szczególnie rodziny irlandzkie. Powierzył Matce Bożej wszystkich cierpiących, a zwłaszcza ofiary nadużyć popełnionych przez członków Kościoła. „Nikt z nas nie może uwolnić się od wzruszenia z powodu losów osób małoletnich, które doznały wykorzystania, zostały okradzione z niewinności i opuszczone z bliznami bolesnych wspomnień. Ta otwarta rana rzuca nam wyzwanie by być stanowczymi i zdecydowanymi w poszukiwaniu prawdy i sprawiedliwości. Błagam Pana o przebaczenie za te grzechy, za zgorzenie i zdradę dostrzegane przez wielu członków rodziny Bożej. Proszę naszą Matkę Najświętszą, by wyjednata uzdrowienie osobom, które zaznały nadużyć i umocniła wszystkich członków rodziny chrześcijańskiej w stanowczym postanowieniu, by nigdy nie pozwolić, aby takie sytuacje się zdarzały” – stwierdził Ojciec św. (...)

Msza kończąca IX Spotkanie Rodzin

(...) Podczas Mszy śpiewał chór złożony z 3 tys. osób z całej Irlandii. Na ołtarzu znajdował się prosty, drewniany krzyż pokutny z 1763 r. Szaty liturgiczne, w które ubrany był papież i koncelebrujący z nim biskupi i księża, zostały uszyte w Polsce – w rodzinnej firmie Haftina z Piotrkowa Trybunalskiego. Mszą, z którego czytał papież trzymała ministrantka, a kolejna była odpowiedzialna za papieską mitrę. Eucharystia sprawowana była po angielsku i po łacinie, ale swą homilię Franciszek wygłosił po włosku.

Tygodnik (bez) opinii?

Papież Franciszek w orędziu na 48. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 2014 r. napisał między innymi: „W tym świecie media mogą nam pomóc, byśmy poczuli się bliżej siebie nawzajem, pomagając nam dostrzec jedność rodziny ludzkiej, co z kolei pobudza do solidarności i lepszego poważnego zaangażowania na rzecz bardziej godnego życia. Dobra komunikacja pomaga nam być bliżej siebie oraz lepiej poznawać siebie nawzajem, w byciu bardziej zjednoczonymi. Dzielące nas mury można pokonać tylko wtedy, gdy jesteśmy gotowi, by słuchać siebie nawzajem i uczyć się jedni od drugich”. A w dalszej części: „Ważna jest czujność i obecność Kościoła w świecie komunikacji, aby rozmawiać ze współczesnym człowiekiem i prowadzić go na spotkanie z Chrystusem: Kościół towarzyszący w drodze potrafi wyruszyć z każdym”.

W tym miejscu nasuwa się temat, który często budzi kontrowersje: dlaczego redakcja zajmuje tak wyraźne stanowisko w sprawach, co do których istnieje różnica poglądów w społeczeństwie, w tym także wśród katolików? Nieraz takie pytania padają w kontekście tekstów, w których autorzy otwarcie prezentują swoje poglądy. Oczywiście najczęściej dotyczy to spraw politycznych. Czy da się robić profesjonalne, katolickie i opinio-twórcze media – tygodnik, dziennik, telewizję, radio czy portal internetowy – prezentować w nich wyraziste poglądy, a jednocześnie spełnić ten postulat papieża o byciu bliżej siebie i pokonywaniu murów? Skłamałbym, gdybym powiedział, że jest to łatwe i że nie mamy z tym problemów. Tyle tylko, że nie uważam również, by alternatywą była całkowita „bezopiniowość” katolickich mediów. „Można by się zastanowić, czy Kościołowi jest potrzebny katolicki tygodnik opinii”, usłyszałem kiedyś od jednego księdza. Była w tym zawarta sugestia, że ponieważ wyraziste poglądy budzą emocje, lepiej stworzyć gazetę, która... w praktyce nie ma zdania na żaden temat.

Katolicki głos

Nie sądzę, by papieżowi wzywającemu Kościół, by także przez media towarzyszył człowiekowi w drodze do Chrystusa, chodziło o takie postawienie sprawy. Media katolickie tworzą

katolicy, ale to nie oznacza, że w każdej sprawie prezentują oficjalne stanowisko Kościoła, że angażują w swoje opinie jego autorytet. Nie ma przecież – bo nie może być – żadnego oficjalnego stanowiska Kościoła w takich sprawach jak reforma sądownictwa, ustawa o IPN, wojna w Syrii, gazociąg Nord Stream 2 czy śledztwo ws. ingerencji Rosjan w wybory w USA. To są przestrzenie, w których poszczególni autorzy biorą odpowiedzialność za swoje poglądy – i jest oczywiste, że wśród czytelników znajdą się zarówno podobnie, jak i całkowicie inaczej myślący na dany temat. I to jest pole do dyskusji, nawet polemik. To też jest forma spotkania i komunikacji, o którą chodzi w mediach. Ale taka przestrzeń do debaty jest również w sprawach dotyczących wiary i życia Kościoła. Dlaczego katolickie media nie miałyby odzwierciedlać temperatury sporów o sprawy najważniejsze, jakie toczą się w świecie i całym Kościele powszechnym; dlaczego nie miałyby stawiać pytań i próbować szukać odpowiedzi tam, gdzie chodzi o sprawy wrażliwe czy nawet drażliwe? Nie dawało mi kiedyś spokoju pytanie, dlaczego to media „świeckie” musiały wziąć się za gorszące i niszczące poznański Kościół skandale z udziałem tamtejszego byłego już dzisiaj metropolity. Zrobili to z taktem i po dokładnym zbadaniu sprawy oraz w sytuacji, gdy bardzo różne środowiska katolickie próbowały bezskutecznie rozwiązać problem kanałami kościelnymi. Pytanie, czy słynny tekst „Grzech w pałacu arcybiskupim”, który ukazał się w 2002 roku w „Rzeczpospolitej”, mógł ukazać się w jakimś katolickim tygodniku? Właśnie z troski o Kościół i w obliczu bezradności wywołanej nieskutecznością bardziej dyskretnych środków.

Jeśli nawet odpowiedź jest jednoznacznie pozytywna – tzn. jeśli takie tematy to również nasza robota – nie możemy zapomnieć o podstawowej roli mediów katolickich: pokazywać, że jest Wyjście z największych zawirowań tego świata, które nie są przecież obce i samemu Kościołowi; że w Ewangelii Jezusa Chrystusa są odpowiedzi na najbardziej beznadziejne – po ludzku – sytuacje, w które potrafi wpłatać się człowiek, w tym przecież również człowiek Kościoła. □

Jacek Dziedzina (Gość Niedzielny)

W homilii Franciszek zachęcił uczestników IX Światowego Dnia Rodziny w Dublinie, by po powrocie do swych domów „stali się źródłem wsparcia dla innych, aby dzielić się z nimi Jezusowymi «słowami życia wiecznego»”. Jednocześnie wskazał, że „życie w miłości, tak jak Chrystus nas umiłował, wiąże się z naśladowaniem Jego ofiary z siebie samego, wiąże się z umieraniem dla siebie, by odrodzić się do wspanialszej i bardziej trwałej miłości. Tylko ta miłość może ocalić świat od niewoli grzechu, od egoizmu, od chciwości i obojętności wobec potrzeb tych, którym się mniej poszczęściło. To jest miłość, którą poznaliśmy w Jezusie Chrystusie. Ucieleśniła się ona w naszym świecie za pośrednictwem rodziny, i poprzez świadectwo rodzin chrześcijańskich w każdym pokoleniu ma moc przełamać wszelkie bariery, aby pojednać świat z Bogiem i uczynić z nas to, do czego jesteśmy od zawsze przeznaczeni: jedną rodziną ludzką, żyjącą razem w sprawiedliwości, świętości i pokoju” – stwierdził Franciszek (...). Przed końcowym błogosławieństwem prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia kard. Kevin Farrell poinformował, że kolejne X Światowe Spotkanie Rodzin odbędzie się w 2021 r. w Rzymie.

Spotkanie z biskupami

W Irlandii, podobnie, jak wszędzie indziej, uczciwość i wiarygodność, z jaką Kościół postanawia podjąć ten bolesny rozdział swojej historii, może stanowić wzór i zachętę dla całego społeczeństwa” – powiedział papież podczas spotkania z biskupami Irlandii w klasztorze dominikanek w Dublinie, odnosząc się do środków podjętych przez tamtejszych biskupów w walce z nadużyciami seksualnymi duchownych (...). Papież dalej mówił o konieczności uznania i naprawienia



błędów związanych z ochroną dzieci i niepełnosprawnych osób dorosłych. Przypomniat działania tamtejszego episkopatu, w tym wyznaczenie rygorystycznego zestawu norm mających na celu zagwarantowanie młodzieży bezpieczeństwa.

Franciszek podkreślił konieczność formacji rodzin, by skutecznie przekazywały wiarę, wspieranie działań szkolnictwa katolickiego oraz upowszechnianie programów kształcenia ustawicznego, aby zaangażowani świeccy aktywnie przyczyniali się do przyszłości swej ojczyzny. Zachęcił do odkrywania nowych dróg dla nowych czasów, by dawać świadectwo o prawdzie Ewangelii. Zaapelował o krzewienie jedności i braterstwa, oraz wspólne z przywódcami innych wspólnot chrześcijańskich działania na rzecz pojednania i pokoju „między wszystkimi członkami rodziny irlandzkiej” (...). □

opr. za archid. Warszaw.

Zdziwienie

To była praca m.in. tysięcy Polaków, którzy przybyli do tego miasta z Wileńszczyzny, zza Bugu, wypędzeni ze swoich rodzinnych domów wojną rozpętaną przez Hitlera i Stalina.

Z niepokojem ożyły moje pytania, kiedy czytałem nowe informacje o polityce historycznej włodarzy Gdańska. Kiedy dowiedziałem się o wprowadzeniu nazwy „Rondo Graniczne Wolne Miasto Gdańsk – Rzeczpospolita Polska”, pomyślałem: przecież tylu ludzi walczyło i tylu zginęło, żeby Gdańsk był znowu Polską, a nie sztucznym tworem brytyjskiego polityka, który nie wiedział, gdzie na mapie leży Pomorze. Kiedy prezydent Adamowicz zdecydował się za 68 tys. zł przywrócić na bramie Stoczni Gdańskiej imię Lenina, pomyślałem o tych, którzy walczyli i ginęli po to, by Gdańsk i cała Polska nie były już imperium Lenina. A kiedy zobaczyłem, jak telewizja TVN z triumfem pokazuje tabliczki z nazwą ulicy Anny Walentynowicz wyrzucane na śmietnik – bo tego domagali się włodarze Gdańska – pomyślałem: jak to możliwe? Symbol Solidarności, walki o wolność i godność uciskanych, na pewno najbardziej rozpoznawalna na świecie, po Marii Skłodowskiej i siostrze Faustynie, kobieta z Polski – nie zasługuje na ulicę w swoim mieście? Włodarze Gdańska obronili – przeciwko pamięci największej z gdańszczanek – starego patrona ulicy. Sprawdziłem, kto to. Może zastąpił się miastu albo Polsce? Patronem tym jest Józef Wasowski, członek kolaboranckiej KRN (Krajowej Rady Narodowej), dyrektor departamentu w zainstalowanym przez Stalina Ministerstwie Informacji i Propagandy, prodziekan Wydziału Dziennikarstwa w Akademii Nauk Politycznych – akademii peerelowskiego kłamstwa. Zmarł już w 1947 roku, odznaczony przez Bieruta za zasługi Krzyżem

ciąg dalszy ze str. 3

Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Nie dostał swojej ulicy w Gdańsku za to, że był ojcem Jerzego, twórcy uwielbianego przez tylu z nas Kabaretu Starszych Panów – ale za to, że był pierwszym przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. „To rzeczywiście chichot historii” – pomyślałem. W mieście zniszczonym w 90 procentach przez sowieckich „wyzwolicieleń”, w którym zgwałcili dziesiątki tysięcy kobiet, przewodniczący przyjaźni z gwałtami ma ulicę i jest uważany za bardziej godnego, by ją mieć, od Anny Solidarności. Nie dziwiłem się już, kiedy usłyszałem, że prezydent Gdańska odmawia prawa udziału żołnierzom Wojska Polskiego w uroczystości na Westerplatte, by potem, łaskawie, dopuścić ich jednak do tego miejsca – w „wolnym mieście Gdańsku”.

Może dziwić się temu wszystkiemu cienie gdańszczan – tych, których wymordowali w nocy z 12 na 13 listopada 1308 roku Krzyżacy. Albo tych, którzy zdecydowali się za wszelką cenę wyzwolić z krzyżackiego jarzma i połączyć z Koroną Polską w 1454 roku. Albo tych z wielu pokoleń, którzy ze związku z Polską zbudowali swoje bogactwo, dumę i potęgę. Tych, którzy w 1734 roku stali się – z własnej woli – ostatnimi obrońcami polskiej niepodległości, zabieranej przez Rosję – i bronili przez 145 dni majestatu Rzeczypospolitej przed wojskami carycy. Albo tych, którzy na wieść o przymusowym – po drugim rozbiore – oderwaniu od Polski i przyłączeniu do Prus, przywdziali na długie tygodnie żałobę? Dziwił się na pewno cienie tych, którzy zginęli w Piaśnicy, w Sztutowie, w obronie Poczty Gdańskiej, w obronie Westerplatte, i tych, którzy zginęli skoszeni serią w Grudniu '70, bo byli groźni dla partii Lenina... Ale kto by się przejmował cieniami? □

Andrzej Nowak (Gość Niedzielny)

Wystawa w Collège de France!

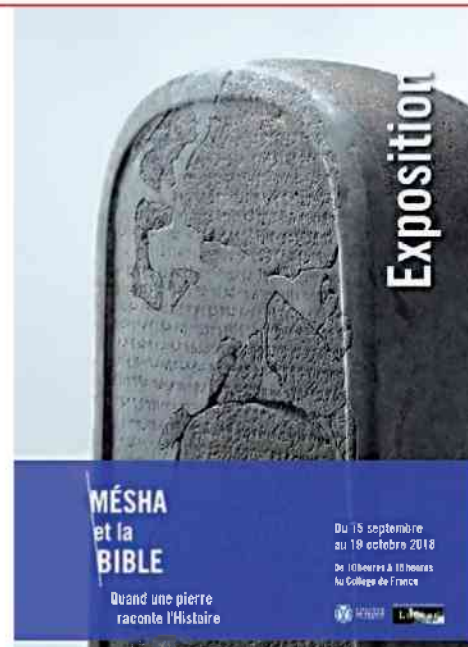
Mesza i Biblia... czyli Stela króla Moabu i powiada historię Biblii

Od 15 września Collège de France zaprasza na niezwykłą ekspozycję dotyczącą historii jednego z najbardziej znanych zabytków biblijnych Starego Testamentu, tzw. Steli Meszy, którą od końca XIX w. przechowuje Muzeum Luwru. Wystawa pt. „Mésa et la Bible, quand la pierre raconte l'Histoire”, której komisarzami są Marielle Pic, dyrektor Departamentu Starożytności Bliskiego Wschodu Muzeum Luwru, i prof. Thomas Römer, wybitny biblista i kierownik Katedry Studiów Biblijnych Collège de France, jest wspólnym projektem m.in. Luwru, Collège de France, Muzeum Biblii i Ziemi Świętej w Instytucie Katolickim, Akademii Inskrypcji i Literatury oraz Muzeum Narodowego w Bejrucie. Ekspozycja jest europejskim wydarzeniem w zakresie historii i archeologii biblijnej, bowiem ukazuje po raz pierwszy w kilku odstępach dzieje i znaczenie odkrycia Steli Meszy dla rozwoju archeologii Biblii i starożytnego Bliskiego Wschodu, a następnie postać jej francuskiego odkrywcę Charlesa Clermont-Ganneau, oraz historię rozwoju kompleksowych badań biblijnych, historycznych i filologicznych, a także archeologii Pisma Świętego. Okazja jest unikalna, gdyż wiele obiektów muzealnych i dokumentów archiwalnych pokazano tu po raz pierwszy od wielu lat za okazji 150-lecia odkrycia Steli Meszy!

Historia odkrycia Steli Meszy sięga

1868 r., gdy pochodzący z Alzacji misjonarz, F. A. Klein odkrył w Dibanie niewielką stelę z czarnego bazaltu o wysokości 120 cm na terenie dawnego biblijnego królestwa Moabu po wschodniej stronie Jordanu (dzisiejsza Jordania). Niestety wkrótce po jej odkryciu Stela Meszy została potłuczona na wiele kawałków przez miejscowych Beduin w... poszukujących ukrytego weni rzekomego skarbu. Na szczęście stela odkryta w Dibanie trafiła do Charlesa Clermont-Ganneau, młodego francuskiego orientalisty, który pracował wówczas w konsulacie francuskim w Jerozolimie. To jemu zawdzięczamy oryginalny odcisk Steli Meszy, pokazany na wystawie po raz pierwszy od 150 lat, a który pozwolił następnie na rekonstrukcję oryginału oraz odcyfrowanie i publikację tego najstarszego dokumentu zapisanego pismem semickim. Charles Clermont-Ganneau (1846-1926), profesor Collège de France, jest także autorem innych wielkich odkryć archeologii Biblii i jednym z pionierów tej dziedziny badań (m.in. odkrył w Jerozolimie w 1871 r. kamień, który pierwotnie był umieszczony w Świątyni Żydów z napisem zakazującym poganom pod groźbą śmierci dostępu na dziedziniec przeznaczony dla żydów, a w 1880 r. skopiował napis dedykacyjny tzw. Kanatu Ezechiasza).

Stela Meszy (AO 5066), datowana na IX



wiek p.n. Ch., jest od 1871 r. jednym z najważniejszych zabytków biblijnych w kolekcji Departamentu Starożytności Bliskiego Wschodu Luwru. Jej tekst opowiada paralelnie do Biblii jak król Moabu, Mesza, który był lennikiem króla izraelskiego Achaba, zbuntował się przeciwko jego następcy „synowi Omriego”, zdobywając ufortyfikowane twierdze i zrzucając jarzmo Izraela (Druha Księga Królewska 1,1; 3,4-5). Tekst zawiera 34 linie inskrypcji w języku moabickim i używa alfabetu paleohebrajskiego. Z punktu widzenia historycznego Stela Meszy jest najstarszym pozabiblijnym świadectwem istnienia biblijnego Izraela, wielu imion i nazw miast występują-

Zmarł Ks. Abp Szczepan Wesoły

28 sierpnia, w liturgiczne wspomnienie św. Augustyna, w Rzymie zmarł Ksiądz Abp Szczepan Wesoły, wieloletni duszpasterz polski, emigracji i uczestnik Soboru Watykańskiego II. Miał 91 lat. Był ukochanym duszpasterzem Polaków na emigracji i bliskim współpracownikiem Jana Pawła II.

Urodził się 16 października 1926 r. w Katowicach. W 1939 r. ukończył szkołę podstawową. Jego ojciec zmarł podczas wojny, matka sama musiała wychować trójkę nastoletnich synów. W wieku 17 lat został wywieziony na roboty przymusowe i wcielony do niemieckiej armii. „Niemcy brali wszystkich, bo przegrywali wojnę. Baliśmy się strasznie, a dla matki to była ostateczna tragedia. Jak wzięli brata, mogłem teoretycznie uciec do Generalnej Guberni, ale mama została z naszym najmłodszym bratem, wówczas trzynastoletnim. W najlepszym wypadku zabraliby jej zasitek, w najgorszym wystali do Auschwitz. Moja ucieczka przed niemieckim wojskiem nie wchodziła więc w grę” – mówił w wywiadzie dla „Gościa Niedzielnego”.

Decyzja o kapłaństwie dojrzewała w nim stopniowo. Przed wojną był ministrantem. Służąc w 2. Korpusie Polskim, spotkał pochodzącego ze Śląska biskupa polowego Józefa Gawlinę. Pomagał wówczas przy organizowaniu nabożeństw. Po kilku latach pracy fizycznej w Anglii zdecydował się pójść drogą powołania. W 1950 r. wstąpił do jezuickiego kolegium „Campion House” pod Londynem. Tam uzupełnił średnie wykształcenie. Do kapłaństwa mógł przygotować się w Paryżu lub w Rzymie. Wybrał Wieczne Miasto. Żeby zarobić na podróż, przez miesiąc musiał pracować w fabryce cukierków w Halifaksie. Rok później, 15 września 1951 r., zamieszkał w Papieskim Kolegium Polskim w Rzymie. Przebywał tam do 1957 r. Razem z nim w Kolegium przygotowywali się do kapłaństwa inni emigranci, wszyscy po trudnych doświadczeniach wojennych. Święceń prezbiteratu udzielił Szczepanowi Wesołemu 28 października 1956 r. kardynał Valerio Valeri, prefekt Kongregacji ds. Zakonów. Po święceniach na prośbę biskupa polowego Józefa Gawliny pozostał w Rzymie. Redagował wówczas polskie wydawnictwa jubileuszowe związane z tysiącleciem chrztu Polski.

Biskupem został mianowany w 1968 r. Miał pomagać bp. Władysławowi Rubi-



fol. A. Zawadzka

nowi w duszpasterstwie emigracji. Sakrę biskupią przyjął z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego oraz bp. Herberta Bednorza i bp. Rubina. Od 1980 r. pełnił funkcję delegata prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracyjnego, aż do przejścia na emeryturę w 2003 r. W tej długoletniej pracy był kontynuatorem tradycji swoich poprzedników: abp Gawliny i kard. Rubina. Rozwijał wypracowane metody pracy duszpasterskiej z rodakami na obczyźnie oraz sposoby rozwiązywania licznych problemów emigracyjnych. Ukończył Uniwersytet Gregoriański i Laterański, na którym uzyskał doktorat. Podczas Soboru Watykańskiego II (1962–65) kierował pracami Sekretariatu Sekcji Stowiańskiej Biura Prasowego. Po zakończeniu soboru został odpowiedzialnym za Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Emigracyjnego w Rzymie. Organizował wówczas letnie kursy dla młodzieży emigracyjnej w Loreto.

Jako swoje zawołanie biskupie wybrał słowa „Laetus serviam” („Będę służył z radością”). Mówił, że cieszy go bycie księdzem. W pracy wśród polskich emigrantów dwie sprawy były dla niego kluczowe: obecność i

kultura. Bezpośrednie spotkania z polskimi emigrantami i udział w uroczystościach religijnych organizowanych przez Polonię były dla niego niezwykle ważne. Udzielał bierzmowania, głosił kazania, konferencje, wizytował polskie ośrodki duszpasterskie. Czynił to w przekonaniu, że „przyjazd biskupa daje im poczucie, że nie są samotni. Że Kościół o nich pamięta”. Mimo że w 2003 r. przeszedł na emeryturę nie przestał odwiedzać rodaków rozsianych po całym świecie. Był zawsze blisko polskich emigrantów (...).

Za swoją działalność duszpasterską na emigracji był wielokrotnie nagradzany. Otrzymane nagrody i wyróżnienia onieśmielały go. Z wrodzoną sobie skromnością mówił często: „Przecież ja nic takiego nie zrobiłem”. „Biskup na walizkach” – zgodnie z tytułem wywiadu rzeki z arcybiskupem – jest honorowym obywatelem miasta Katowice, doktorem honoris causa KUL. Uhonorowano go ważnymi odznaczeniami: Orła Białego (2018), Fidelis Poloniae (2003), Złotym Laurem Polonii (2006) oraz Lux ex Silesia (2007), Krzyżem Wielkim Odrodzenia (2008), tytułem doktora honoris causa UŚ (2015). □

cych w Starym Testamencie poświadczając wiarygodność Pisma Świętego. Jednak ta bezcenna inskrypcja zawiera w 18 linii absolutnie najstarszy znany zapis imienia Bożego w formie starofenickiej, jako Tetragram JHWH (JAHWE). Dla filologów biblijnych Starego Testamentu to także unikalna inskrypcja i świadectwo rozwoju biblijnego języka oraz alfabetu hebrajskiego, pochodzącego od starszego pisma paleofenic-

kiego, którym zapisano tam właśnie Imię Boga Izraela.

Wystawa Mésha et la Bible, której towarzyszy edycja ilustrowanego katalogu, prezentuje liczne obiekty i dokumenty ukazujące to jedno z najważniejszych odkryć biblijnych i jego znaczenie dla dalszego rozwoju archeologii Ziemi Świętej, dlatego warto wybrać się do paryskiego Collège de France, które zaprasza ponadto zaintereso-

wanych na naukowe kolokwium dotyczące Steli Meszy na początku października br. □

Dariusz Długosz (Muzeum Luwru)
Wystawa „Mésha et la Bible, quand la pierre raconte l'Histoire” w Collège de France (11 place Marcelin Berthelot, Metro : Maubert- Mutualité) otwarta do 19 października 2018 w godz. 10-18. Wstęp bezpłatny. □

Międzynarodowe Sympozjum – Ambasada RP we Francji

100-lecie Niepodległości

W ramach obchodów Jubileuszu 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, w Ambasadzie RP w Paryżu, w sobotę 20 października 2018 o godz. 15. odbędzie się Międzynarodowe Sympozjum, pod honorowym patronatem Ambasadora RP we Francji Pana Tomasza Miłynarskiego.

Celem wydarzenia jest przypomnienie kontekstu historycznego drogi do niepodległości Polski, znaczenia zaangażowania ojców niepodległości, ukazanie dyplomacji i stanowiska Aliantów wobec sprawy polskiej podczas I wojny światowej oraz roli polskich duszpasterzy we Francji. Będzie też mowa o Bitwie Warszawskiej.

Na sympozjum złożą się cztery konferencje, wygłoszone przez znamienitych prelegentów z USA – dr Mira Modelska-Creech, Polski – o. Mariusz Bigiel SJ i Francji – dr Anna Łucka, ks. dr Krystian Gawron:

1 – Sprawa Polski w przeddzień odzyskania niepodległości w „Archiwach dyplomatycznych MSZ w Paryżu, dr Anna Łucka, em. pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu

2 – Wkład i rola Jana Ignacego Paderewskiego, Romana Dmowskiego oraz, Thomasa Woodrowa Wilsona i prezydenta Francji Georges’a Clemenceau w procesie odzyskiwania przez Polskę wolności, a szczególnie podczas Konferencji Wersalskiej, dr Mira Modelska-Creech, b. pracownik Białego Domu, em. wykładowca Uniwersytetu Georgetown w Waszyngtonie, b. pracownik Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) i IFC.

3 – Duszpasterze Polscy we Francji w czasie I wojny światowej, ks. dr Krystian Gawron, wicerektor Polskiej Misji Kato-



Światowe Porozumienie Polskich Patriotów*:

Ameryka Północna – Ameryka Południowa – Australia – Azja – Europa

– 4 września 2018

Apel o włączenie następujących Postulatów do Uchwał końcowych V Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy

Do organizatorów V Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy:

– Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, – Rada Polonii Świata

Do wiadomości: – Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej; – Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów; – Marek Kuchciński, Marszałek Sejmu; – Stanisław Karczewski, Marszałek Senatu; – Episkopat Polski; – Polskie media i politycy

Szanowni Państwo!

W związku z odbywającym się w Warszawie w dniach 20–23 września 2018 V Światowym Zjazdem Polonii i Polaków z Zagranicy my, niżej podpisani – przedstawiciele powołanego w dniu 22 sierpnia 2018 Światowego Porozumienia Polskich Patriotów, przedkładamy oficjalnie niniejszy Apel wraz z zawartymi w nim postulatami skierowanymi do władz Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności do Rządu, Sejmu i Senatu, wnioskując, aby Apel ten, w niezmienionej formie, stał się jedną z uchwał końcowych Zjazdu.

Zawarte w Apelu postulaty są podsumowaniem długiej debaty w kręgach polskich patriotów z całego świata. Wyrażają one zaniepokojenie i troskę o obecny stan współpracy z władzami państwowymi. Symptomatycznym dla poziomu tej współpracy jest fakt niezaproszenia na V Światowy Zjazd – odbywający się w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i 550 rocznicę powstania polskiego parlamentaryzmu – większości osób z niepodległościowej i patriotycznej części Polonii i Polaków z zagranicy, zainteresowanych uczestnictwem w Zjeździe.

Światowe Porozumienie Polskich Patriotów składa następujące postulaty do władz Rzeczypospolitej Polskiej:

1. Współpraca

Postulujemy powołanie posiadającej wymagane uprawnienia decyzyjne i wykonawcze Rządowo-Parlamentarnej Grupy Roboczej d/s Zmian we Współdziałaniu ze środowiskami patriotycznej Polonii i Polaków z zagranicy. Oczekujemy od ww. Grupy Roboczej podjęcia do końca roku 2018 spotkań z przedstawicielami Światowego Porozumienia Polskich Patriotów, reprezentującego owe środowiska, mających na celu uzdrowienie współpracy z patriotycznymi Polakami mieszkającymi poza granicami Polski.

2. Lustracja

Uchwalenie ustawy nakładającej obowiązek lustracji wszystkich osób wchodzących do zarządów organizacji oraz stowa-

rzyszeń polonijnych na świecie (w tym Prezesów, Sekretarzy, Skarbników, a także Rewidentów, itp.), aby wyeliminować z nich działaczy w jakikolwiek sposób związanych z dawnym systemem komunistycznym. Obowiązek lustracyjny powinien być w szczególności nałożony na organizacje i stowarzyszenia polonijne, które są finansowane przez państwo polskie oraz organizacje w Polsce, które wspomagają Polskę.

3. Instytut d/s Polonii

Skonsolidowanie w jednym miejscu np. w utworzonym do tego celu Instytucie ds. Polonii lub alternatywnie Urzędzie ds. Polonii lub Biurze ds. Polonii wszystkich podmiotów państwowych zajmujących się współpracą, pomocą, promocją czy inną działalnością na rzecz Polonii i Polaków mieszkających na stałe poza granicami Polski. Konsolidacja ta jest naszym zdaniem niezbędna dla usprawnienia współpracy, procesu decyzyjnego oraz wdrażania podjętych decyzji w życie. Kompetencje oraz zakres działania tej skonsolidowanej instytucji powinny obejmować planowanie, koordynowanie oraz realizację postulatów 4–12.

4. Finansowanie Polonii i Polaków z zagranicy

Zastąpienie dotychczasowego, nietransparentnego i nepotycznego, sposobu finansowania ze środków budżetowych i pozabudżetowych projektów polonijnych, nowym i przejrzystym systemem, który będzie przyjazny dla środowisk dbających o polską rację stanu.

5. Polityka Historyczna

Opracowanie w ramach grupy roboczej planu współpracy między władzami RP, w szczególności MSZ-em, Ministerstwem Rozwoju, IPN-em i PISM-em, a Polonią i Polakami z zagranicy, w celu realizacji spójnej polityki historycznej oraz wsparcia władz RP w walce o dobre imię Rzeczypospolitej i narodu polskiego.

lickiej we Francji, rektor Seminarium Polskiego w Paryżu (Issy Les Moulineaux)

4 – „Cud nad Wisłą” jako przykład doskonałej synergii sił przyrodzonych i nadprzyrodzonych, o. Mariusz Bigiel SJ, Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki Warszawy i Strażniczki Polski.

Część artystyczna: – Due:t skrzypce i fortepian – Grzegorz Szydło, Joanna Szczepaniak – utwory J.I Paderewskiego; – recytacja „Fortepian Szopena”, Jan Marciniak, przy akompaniamencie wiolonczelistki Bożeny Mokwińskiej-Kowalczyk; – poezja patriotyczna: Mirosława Niewińska, Stanisław Gaczoł; – duet gitarowy – muzyka polska: ks. Krzysztof Stroński, Zygmunt Romanowski

oraz uczniowie szkoły polonijnej „Nova Polska” i chór „Piast”.

Organizatorzy, we współdziałaniu z Ambasadą RP we Francji:

Klub Gazety Polskiej Paryż Notre-Dame, Stowarzyszenie Rodzin Polskich i Polsko-Francuskich „Vita”, Stowarzyszenie „Cosmopolite Village”; patronat medialny – „Głos Katolicki” we Francji.

Adres: Ambasada RP we Francji, 56, rue Saint Dominique, Paryż, m° Invalides.

Wymagana rezerwacja: do 14 października, na email: paryz.notredame.klubgp@gmail.com

Szczegółowe informacje: tel. 06 66 26 10 07; 01 47 35 77 29. □



6. Edukacja.

Utworzenie grupy roboczej w celu wypracowania nowego, wydajnego systemu edukacji młodzieży polskiego pochodzenia dostosowanego do lokalnych potrzeb i możliwości Polaków w poszczególnych krajach.

Wdrożenie regulacji prawnych oraz systemu nadzoru gwarantującego, że dotowane przez Rzeczpospolitą szkolnictwo poza granicami kraju zawierać będzie w swoich programach rzetelne, całościowe aspekty historyczno-patriotyczne oraz zapewniającego patriotyczną postawę kadry nauczycielskiej i kierowniczej szkół.

Wprowadzenie szkoleń nauczycieli polonijnych w Polsce i zachęt motywacyjnych dla zagranicznych polskich szkół patriotycznych, będących przeciwwagą dla wszechobecnej w szkolnictwie zachodnim ideologii marksistowskiej.

7. Lobbying.

Jak najszybsze powołanie grupy roboczej opracowującej modele wsparcia przez Rzeczpospolitą Polską polskich instytutów/fundacji zajmujących się profesjonalnym lobbyngiem na rzecz Polski, w szczególności w krajach o strategicznym znaczeniu dla polskiej racji stanu.

8. Media

Wprowadzenie regulacji prawnych, ustanowienie budżetu oraz przyznanie minimum 1 godziny dziennie czasu antenowego w głównych mediach publicznych (TVP1, TVP Info, TVP Polonia, Polskie Radio, PR24) na programy redagowane, realizowane i produkowane przez Polaków mieszkających poza granicami Polski, w szczególności na audycje radiowe i telewizyjne.

Umożliwienie Polakom mieszkającym poza granicami Polski dostępu do mediów publicznych (TVP1, TVP Info, TVP Polonia, Polskie Radio, PR24). W tym celu apelujemy o umożliwienie spotkania z przedstawicielami poszczególnych mediów jak i reprezentantami Rady Mediów Narodowych.

9. Biznes Polonijny

Usprawnienie regulacji prawnych i podatkowych dla przedsiębiorstw polonijnych inwestujących w Polsce, i wsparcie promocji tychże przedsiębiorstw.

10. Dyplomacja.

Lepsze wykorzystanie potencjału Polonii poprzez stworzenie kontyngentów i nowej ścieżki rekrutacji do ambasad i konsulatów RP, w tym konsulatów honorowych, dla lokalnej, dobrze wykształconej oraz znającej miejscową specyfikę młodzieży polskiego pochodzenia (bez względu na to czy posiada ona podwójne obywatelstwo czy nie). Umożliwienie szkoleń tejże młodzieży w MSZ w Warszawie.

11. Problemy podatkowe

Rozwiązanie przez władze RP międzynarodowych problemów związanych z podwójnym opodatkowaniem polskich emerytów oraz pomoc w kwestiach socjalnych w poszczególnych państwach.

12. Problemy Mniejszości Polskiej

Domaganie się od partnerów RP realizowania zobowiązań powziętych na mocy międzynarodowych umów, szczególnie dotyczących przestrzegania praw polskich mniejszości narodowych w krajach będących sygnatariuszami tych umów.

13. Dyskryminacja patriotycznej Polonii i Polaków zagranicą

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko dyskryminowaniu środowisk patriotycznej Polonii przy oficjalnych kontaktach z przedstawicielami władz państwowych oraz przy organizacji jakichkolwiek zjazdów, konferencji, sympozjów czy spotkań dotyczących Polonii. To właśnie nasze patriotyczno-niepodległościowe środowiska, skupione w małych grupach czy stowarzyszeniach, działające od lat poza granicami kraju na rzecz polskiej racji stanu, bez jakiegokolwiek wsparcia przyczyniły się w 2015 wraz z patriotyczną częścią społeczeństwa polskiego w kraju, do zdobycia władzy przez obecny rząd. Stanowiły one również – i stanowiąc będą w przyszłości – rdzeń wielomilionowej rzeszy Polaków działających na całym świecie na rzecz rozwoju silnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń Polaków.

Sygnatariusze apelu

* Światowe Porozumienie Polskich Patriotów reprezentuje środowiska patriotycznych Polaków, zamieszkałych poza granicami kraju i nie jest związane z żadną partią ani z żadnym środowiskiem politycznym w Polsce. Porozumienie opiera się na wartościach chrześcijańskich i kanonie „Bóg Honor, Ojczyzna”, pozostaje jednak otwarte dla ludzi innych wyznań i osób niewierzących.

Redakcja GK otrzymała tekst Apelu – skierowanego do mediów – od jego autorów – email: swiatowe.porozumienie@gmail.com, (Szczegółowy Spis 57 osób – Sygnatariuszy – także w Redakcji). □

V ŚWIATOWY
ZJAZD POLONII
I POLAKÓW Z ZAGRANICY

ŁĄCZY NAS

niepodległa



Nie lękajmy się przekazywać naszej wiary

16 czerwca br. Wspólnota Polska z Rennes, na zaproszenia ks. biskupa z Vannes Monseigneur Raymonda Centene, wzięła udział w doniosłym wydarzeniu, jakim była Msza święta oraz poświęcenie nowego mijsca pod pomnik Świętego Jana Pawła II w Ploermel.

Pomnik papieski, jak pamiętamy, znajdował się w Ploermel od 2006 roku i niestety od początku budził różne kontrowersje i sprzeciw skrajnie laickich środowisk, szczególnie dotyczyło to krzyża, który wieńczy ów pomnik.

W 2015 roku Sąd Administracyjny w Rennes wydał wyrok

za niezgodną z prawem, a pod koniec 2017 roku Rada Państwa(!) nakazała ostatecznie usunięcie krzyża z pomnika.

Decyzja ta wywołała falę licznych protestów polskich i francuskich katolików. Na początku 2018 roku władze Ploermel uzgodniły z diecezją z Vannes, że prześlą jej pomnik, co wiązało się



nakazujący... usunięcie krzyża, uznając go za „ostentacyjny symbol religii chrześcijańskiej”. W grudniu 2015 roku Administracyjny Sąd Apelacyjny w Nantes uznał lokalizację pomnika

jednocześnie, z przeniesieniem go w inne miejsce. Pomnik św. Jana Pawła II został rzeczywiście przesunięty kilkanaście metrów dalej – na teren prywatnego katolickiego, Collegu Sacre Coeur.



W uroczystej Mszy świętej, ze strony polskiej, wziął udział m.in. Ambasador RP we Francji Pan Tomasz Młynarski, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Bogusław Brzyś oraz liczna grupa naszych rodaków, wśród których zaistniała sytuacja wywołała wielkie emocje. Można było usłyszeć głosy rozgoryczenia i niedowierzania. My, Polacy, nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie takiej sytuacji u nas w Kraju.

Osobiście bardzo cieszę się, że pomnik św. Jana Pawła

II został w Ploermel. A uczestnictwo w tym wydarzeniu było wielkim przeżyciem. Każdy z nas zdaje sobie sprawę z tego, że naszym obowiązkiem jest dawać świadectwo wiary. „Nie lękajmy się” – jak nauczał nasz Wielki Rodak. Zaczynamy od małych kroków, pokazujemy chrześcijańską wiarę, bo tego nam nikt nie zabroni, przekazujemy ją naszym dzieciom. Tak nie wiele potrzeba, aby ostatecznie dokonywać czegoś ważnego. □

Anna Gronkiewicz

Promować rodzimą kulturę

Artyści, aktorzy, poeci, pisarze, przedstawiciele polonijnych i francuskich stowarzyszeń, fotoreporterzy, tłumacze i dziennikarze od prawie dwudziestu lat, uczestniczą w pikniku w ogrodzie państwa Bouvy w Mareil sur Mauldre.

Agata Kalinowska-Bouvy: poetka, tłumaczka, była wieloletnia prezes APAJTE (Stowarzyszenie Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie), obecnie jego honorowy prezes. Tłumaczyła z języka polskiego na francuski „Tryptyk rzymski” Jana Pawła II. Jest autorką wielu tomików poezji dla dorosłych i dzieci. Michel Bouvy: dyrektor handlowy w branży tekstyliów, odznaczony przez Francję Orderem zasłużonych na polu ekonomiczno-gospodarczym, a także przez Turcję.

Państwo Bouvy już w kwietniu pocztą elektroniczną rosyłają zaproszenia do udziału w kolejnej edycji tego tradycyjnego pikniku.

Dzień przed przybyciem gości, Michel przygotowuje wspianą poncz, którym gospodarze przywitają zaproszonych gości. Pani Agata przygotowuje sałatki, przystawki, jedno danie na ciepło i oczywiście deser: ciasta, lody. A każdy z gości przynosi jeszcze swoje ulubione dania, napoje, mięsna i kielbaski na grilla.

Podczas spotkania w zasadzie każdy robi to, na co ma ochotę. Podczas Mistrzostw Świata, lub Europy w piłce nożnej, ci którzy mają na to ochotę oglądają mecz. Kibicują szczególnie licznie, jeśli w tym dniu gra reprezentacja Polski. Oczywiście!

Po posiłku, grillu, serach i deserze,

często śpiewane są polskie patriotyczne pieśni, recytowana lub czytana jest poezja. Opowiadane bywają zabawne historie i dowcipy, ale również jest czas na polityczne dyskusje dotyczące Polski, Francji i Europy! Można poznać wiele ciekawych osób.

„Przez te prawie trzydzieści lat, przevinęło się przez nasz dom kilkaset osób – mówi Agata Kalinowska-Bouvy. – Tradycja pikników sięga jeszcze początku naszego wspólnego domu w Vaucresson. Zawsze mieliśmy dom polsko-francuski, przez który nie tylko z okazji pikników, ale przez cały rok przewijali się międzynarodowi goście, w szczególności Polacy. Po każdym pikniku prosimy odwiedzających nas, aby wpisywali się do Księgi pamiątkowej, kroniki naszych pikników. Do tej pory mieliśmy szacownych gości z Nowej Zelandii, Australii, USA, Kanady, Rosji, Ukrainy i oczywiście z Polski. Wpisują się również zaprzyjaźnione polsko-francuskie małżeństwa i nasi sąsiedzi, których zapraszamy.

Celem naszych ogrodowych spotkań jest przede wszystkim dobra zabawa i wypoczynek, ale pragniemy integrować i pobudzać inteligentne środowisko polskie, jak również promować naszą rodzimą kulturę. Mój mąż przez te dwadzieścia lat, dzięki piknikom nauczył się doskonale grilować. Kiedyś, w dniu pikniku „przevi-



jało” się przez nasz dom i ogród po 50-60 osób. Ponieważ opiekuję się moją chorą, ponad dziewięćdziesięcioletnią mamą, nie jesteśmy już w stanie przyjmować takiej liczby gości. Cieszę się jednak, że pomimo pewnego wysiłku, przygotowań, stół, siedzisk, menu etc., pikniki organizowane w naszym ogrodzie stały się tradycją i na stałe wpisały się w pejzaż kulturalnego życia Polonii francuskiej.” Co potwierdza piszący te słowa, mający przyjemność od kilkunastu lat uczestniczyć w tych spotkaniach. A po pikniku, już następnego dnia Michel własnoręcznie pierze... piętnastometrowy obrus, prasuje go i pieczętowiec przechowuje do następnego piknikowego sezonu. □

Krzysztof Tadeusz Walendzik



Uroczystości 100-lecia odzyskania Niepodległości

W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Paryżu, w sobotę 22 IX o godz. 11. odprawiona zostanie uroczysta Msza św. w intencji IV Zjazdu Klubów GP Europy Zachodniej, na którą serdecznie zapraszamy wszystkie organizacje polskie oraz Polaków przebywających w Paryżu i regionie paryskim.

We wspólnej modlitwie będziemy dziękować Matce Bożej – za Jej wstawiennictwo w intencjach Ojczyzny, za odzyskanie przez Polskę przed 100 laty Niepodległości. W czasie nabożeństwa przekażemy również – od Klubów GP oraz wszystkich rodaków w kraju i na emigracji – wotum dziękczynne w postaci korony na tutejszy obraz NMP.

Po Mszy św. udamy się w pochodzie przed pomnik Solidarności przy placu Inwalidów, gdzie odbędą się dalsze uroczystości Jubileuszu Odzyskania Niepodległości Polski, z udziałem przedstawicieli polskich władz i Kościoła.

Liczne uczestnictwo Państwa w tej uroczystości podkreśli nasze przywiązanie do bliskich nam – Polakom na emigracji – wartości chrześcijańskich i patriotycznych.

W ramach obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, w niedzielę 23 września 2018 r. o godz. 18. w Ambasadzie Polskiej w Paryżu, przy rue Saint Dominique, odbędzie się uroczysty koncert w wykonaniu bardów wolności – Pawła Piekarczyka i Leszka Czajkowskiego, pod tytułem „Nieugięci i niepokorni”. Będzie to przypomnienie chwil chwaty naszego oręza, od Oleandrów po Bitwę Warszawską, ujęte w słowa i muzykę skomponowaną przez wykonawców specjalnie na tę okazję. Przed koncertem będzie miał miejsce wykład wprowadzający w tematykę wydarzeń z lat 1918–20 red. Tomasa Łysiaka. □

Serdecznie zapraszamy na powyższe uroczystości



**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Mme Dębiak Władysława -	70€
Mme Krycyszyn Janina -	70€
M Kostrzewski Andrzej -	70€
Mme Szmarowska Anna -	70€
Mme Zaparty Genowefa -	70€
Mme Skarbek Stanisława -	70€

Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

- DÉMÉNAGEMENT, - TRANSPORT
- AUTOLAWETA

- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUŻU
Tel. 06 30 40 49 49

1291077

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 18.30 – AA dla kobiet

3, rue Rampal (kod: 9271), 75019 Paris, M° Belleville/.

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;

e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

1291085

ZAPROSZENIE

W związku z uroczystymi obchodami 180-lecia działalności Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji, w sobotę 22 września o godz. 9³⁰, Ksiądz Bogusław Brzyś, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, odprawi Mszę Świętą, za dusze zmarłych uczestników Wielkiej Emigracji w kościele polskim Wniebowzięcia NMP, przy ulicy St. Honoré w Paryżu. Naszą modlitwą obejmujemy, zwłaszcza tych, którzy swoich grobów już nigdzie nie mają. □

**AL-ANON
ALATEEN**

Grupy rodzinne Al-Anon

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

T. 06 67 30 89 95; 06 28 74 23 63

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 14 października 2018

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę wdzięczności za Niepodległość Ojczyzny.

Program: 1 dzień (i nocleg) - Lizbona. Msza św. w Sanktuarium Chrystusa Króla, votum wdzięczności za ocalenie Portugalii od horroru II Wojny Światowej; Nawiedzenie miejsca urodzenia św. Antoniego Padewskiego; Zwiedzanie klasztoru hieronimitów.

2 dzień (w drodze na nocleg w Fatimie) - Zwiedzanie Wybrzeża Atlantyku w Nazaré oraz Alcobaca i Bathalię. Pozostałe 3 dni Fatima.

Wylot z Paris-Orly liniami TAP (lot 443) 9 września g. 7⁰⁰. Powrót z Lizbony liniami TAP (lot 438) g. 16⁴⁰ na Paris-Orly 14 października g. 20⁰⁵. Mieszkamy u Sióstr Dominikanek (200 m od Sanktuarium).

Koszt: 750 € - zawiera: przelot (jeden bagaż nadawany i bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotel z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie.

Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz wpłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Fatimy». **Zapisy do końca czerwca 2018.**

Kontakt: ks. dr. Krystian Gawron wicerektor PMK, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, **T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40; e-mail: sepol.paris@gmail.com**

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209558

DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI I DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

1304985

- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
- INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
- WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

1321624

MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?
Každy miting AH otwarty.

W každy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

1313688

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

708-88

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

01.41.13.45.05
boulagne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

1258971

Dr Danuta Baranowicz-Schouker chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

11045

Zapraszamy na spotkania wspólnoty

"12 - KROKÓW"

DLA DOROSŁYCH DZIECI ALKOHOLIKÓW

w každy poniedziałek w godz. 19.30-21.00
salka parafialna - 9, Villa Saint Jacques, Paryż
(metro Saint-Jacques lub Denfer Rochereau)

Spotkania mają charakter otwarty, niewymagane są wcześniejsze zapisy.

Kontakt: niejestessam.dda.paryz@gmail.com

1325990

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

1189

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 30 (2735): 16.9. 2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 48 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 5.9.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3



Association Pomost-Passerelle

AIDE AUX POLONAIS VIVANT DANS L'IMMIGRATION

Biuro Socjalne

Stowarzyszenia Pomost-Passerelle prowadzi Biuro socjalne, znajdujące się w pomieszczeniach Parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, przy Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue Saint Honoré.

Biuro czynne jest w czwartki, w godzinach od 9.00 do 13.00.

Jego celem jest pomoc w uregulowaniu sytuacji prawnej, rodzinnej i bytowej oraz reintegracja społeczna zgłaszających się osób. Udzielana pomoc skierowana jest do osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej na emigracji, głównie bezdomnych oraz uzależnionych. □

TRWAM PROGRAM

17 - 23 września 2018

PONIEDZIAŁEK 17 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9⁴⁰ Tydzień z Ziemi Św. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Dokument 11³⁵ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁰⁵ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument 14⁵⁰ Reportaż 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Zew natury 16⁵⁵ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17²⁵ Kartka z kalendarza 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 18 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Zew natury 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Dokument 11⁴⁵ Z nami bezpiecznie 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 12³⁵ Film 14⁰⁰ Film 14⁵⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Rozrywka 17¹⁰ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 19 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Express Studencki 9²⁵ Sanktuaria polskie 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰

Rozrywka 10⁰⁰ Audycja Generalna 11⁰⁰ Dokument 11¹⁵ Dokument 11²⁵ Dokument 11⁴⁰ Rozrywka 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁴⁵ Kartka z kalendarza 13⁵⁰ Film 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 20 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Dokument 11³⁵ Przyroda i ludzie 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Porady Medyczne 17⁰⁰ Przegląd Tygodnika Źródło 17⁰⁵ Głos świadków historii 17²⁵ Kartka z kalendarza 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 21 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Dokument 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Ma

się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Reportaż 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 22 WRZEŚNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 9⁴⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Wywiad 10³⁰ Podróż papieża Franciszka na Litwę Łotwę i Estonię 11⁰⁰ Konsekracja kościoła św. Ojca Pio Gdańsk 12⁵⁰ Porady Medyczne 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Felieton 13⁵⁵ Film 15³⁰ Podróż papieża Franciszka na Litwę Łotwę i Estonię 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 23 WRZEŚNIA

8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dokument 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza św. 10³⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 10⁴⁰ Dokument 11⁰⁰ Jubileusz urodzin ks. bpa Dydyca 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Dokument 14¹⁰ Dokument 15⁰⁰ Dokument 15⁴⁵ Kartka z kalendarza 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Widowisko 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dokument 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

17 - 23 września 2018

PONIEDZIAŁEK 17 WRZEŚNIA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 12⁰⁰ Racja stanu 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Zaolzie 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Chichot losu – serial 14¹⁰ Oczy w oczy 15¹⁰ Reportaż 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Rezydencja – telenowela 16²⁵ 1200 Muzeów – reportaż 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17¹⁰ Moliki książkowe – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z... 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21³⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Dokument 0¹⁵ Rezydencja – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Supetkowe ABC – magazyn 1³⁵ Moliki książkowe – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 18 WRZEŚNIA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Nad Niemnem – magazyn 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Wojenne dziewczyny – serial 14⁴⁰ Dokument 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Rezydencja – telenowela 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 18²⁵ Wojsko-polskie. pl – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Wysp 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21³⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Ocaleni 0¹⁵ Rezydencja – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Dla dzieci 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 19 WRZEŚNIA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Magazyn z Wysp 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 14⁴⁰ Sierpem w plecy – dokument 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Rezyden-

cja – telenowela 16²⁵ Astronarium – magazyn 16⁵⁵ Baw się słowami(2) – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Studio Raban 18²⁵ Marzy-ciele 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Za marzenia – serial 21³⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Sierpem w plecy – dokument 0¹⁵ Rezydencja – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 20 WRZEŚNIA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Wilnoteka – magazyn 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Za marzenia – serial 15³⁰ Pod Tatrami – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Rezydencja – telenowela 16²⁵ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Zwierzaki Czytaki – magazyn 17¹⁰ Podwodne ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Podróże z historią – dokument 18²⁵ Racja stanu 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wschód – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Prokurator – serial 21³⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Reportaż 23⁴⁰ Magazyn śledczy Anity Gargas 0¹⁵ Rezydencja – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Zwierzaki Czytaki – magazyn 1³⁵ Podwodne ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 21 WRZEŚNIA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Wschód – magazyn 13¹⁰ Trzecia potowa – serial 13⁴⁵ M jak miłość – serial 14⁴⁰ Prokurator – serial 15³⁰ Turystyczna Jazda 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Portrety Wojenne – dokument 16³⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 18²⁵ Pojedynki stulecia 18⁵⁵ Trzecia potowa –

serial 19²⁵ Magazyn z Ameryki 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Na dobre i na złe – serial 21³⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Rodzina Potanieckich – serial 0¹⁵ Polacy zmieniający świat – dokument 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Domisie 1⁵⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 22 WRZEŚNIA

8⁰⁵ Polacy zmieniający świat – dokument 8³⁰ W pustyni i w puszczy – serial 9³⁰ Telerek 9⁵⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 10²⁰ Studio Raban 10⁵⁰ Polonia 24 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 12¹⁵ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁰ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Rodzina Potanieckich – serial 15⁴⁰ Wolny Ekran – magazyn 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Program muzyczny 19⁴⁵ Dobranocka 19⁵⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Wojenne dziewczyny – serial 21⁴⁰ Opowieści weekendowe 22⁴⁰ Koncert 23⁵⁰ M jak miłość – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Słownik polsko@polski 1⁴⁵ Dobranocka 1⁵⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 23 WRZEŚNIA

8⁰⁵ Lajk! 8²⁵ Maszyna zmian(2) – serial 9⁴⁰ Supetkowe ABC – magazyn 9⁵⁵ Baśnie i bajki polskie – film 10¹⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 10³⁵ Film 11⁰⁵ Wolny Ekran – magazyn 11²⁵ Moda na rodzinę – magazyn 11⁵⁵ Muzeum Polskiej Piosenki 12⁰⁵ Dokument 13⁰⁰ Mszy Św. – Bazylika Prymasowska w Gnieźnie 14⁴⁰ Czterdziestolatek – serial 15³⁰ Wyśpiewana historia 15⁴⁰ Lajk! 16⁰⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 16³⁰ Apetyt na życie(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Polacy zmieniający świat – dokument 19⁴⁵ Dobranocka 19⁵⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰ Festiwal Polskich Filmów Fabularnych Gdynia 23⁵⁰ M jak miłość – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 1⁵⁵ Kalendarium Powstania Warszawskiego 2⁰⁰ Wiadomości. □

Orędzie Ojca Świętego na 52. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu

Prawda was wyzwoli

(J 8, 32)

Fake news a dziennikarstwo pokiju

str.2

